

Nie zasłużył na karę

Działacze i sympatycy Prawa i Sprawiedliwości po raz kolejny protestowali przed Aresztem Śledczym w Radomiu, gdzie osadzony jest Mariusz Kamiński. We wtorek na manifestacji w obronie jego i Macieja Wąsika pojawił się prezes PiS Jarosław Kaczyński.

str. 4

Najlepsze szkoły

Radomski Zespół Szkół Elektronicznych zajął 14. miejsce w Polsce, przesuając się o prawie 40 pozycji w górę w stosunku do ubiegłego roku. Natomiast najlepsze z liceów z regionu radomskiego – VI LO im. Jana Kochanowskiego w ciągu roku obsunęło się o 13 miejsc, znalazłszy się na 68.

str. 5

W dni życia, dni śmierci...

Wybór naszej diecezji na gospodarza Dnia Judaizmu skłonił Muzeum im. Jacka Malczewskiego do przygotowania ekspozycji w hołdzie społeczności żydowskiej miasta. Wystawę wycinanek Moniki Krajewskiej „Płonące” można oglądać do końca kwietnia.

str. 7

Zaczęli rundę od porażki

W pierwszym meczu drugiej rundy fazy zasadniczej PlusLigi Enea Czarni Radom przegrali u siebie z Bogdanką LUK Lublin 0:3. W sobotę zagrają na wyjeździe z Treflem Gdańsk. Radomianie w dalszym ciągu zamykają stawkę.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

DNI

NR 892 PIĄTEK – CZWARTEK 19-25 STYCZNIA 2024

NAKŁAD 10 000

Historyczny dzień

Fot. UMWM



– Pacjenci czekali na niego przez wiele lat. Z pełną odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że to jeden z najnowocześniejszych SOR-ów w Polsce, a na pewno najnowocześniejszy na Mazowszu – mówiła podczas uroczystego otwarcia Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Bożenna Pacholczak, prezes Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego. Inwestycja kosztowała prawie 80 mln zł.

str. 3

AUTOPROMOCJA

radio
rekord
SŁUCHAJ NA 106,2 FM
NUMER 1 W RADOMIU
www.radiorekord.pl

REKLAMA

rhm
radomskie hale mięsne
Nasze **TARGOWISKO**
KUPCY ZAPRASZAJĄ
UL. WERNERA 10A / SZARYCH SZEREGÓW



Dzieje się!

Piątek, 19 stycznia

→ **Nowa wystawa w Elektrowni.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 18 na wernisaż wystawy Justyny Kisielewicz „Keep the faith”. „W tej historii zabieram głos w pierwszej kolejności jako

kobieta, potem artystka, przedstawicielka wolnego zawodu, osoba wychowana w duchu wiary katolickiej i w końcu jako obserwatorka z obu stron oceanu” – pisze artystka. Justyna Kisielewicz (ur. 1983) w 2011 ukończyła malarstwo na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Wcześniej studiowała amerykańską i stosunki międzynarodowe. Miała wystawy indywidualne m.in. w Sydney, Berlinie, San Francisco. Mieszka i pracuje w Miami.

→ **Urodzinowe bluesowanie Maćka Trzmiela.** Łaźnia – Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria (ul. Żeromskiego 56) zaprasza o godz. 18 na wieczór z muzyką bluesową. W programie utwory mistrzów gatunku, m.in. Tadeusza Nalepy, BB Kinga, Elvisa Presleya, Muddy Waltera, w wykonaniu zespołu w składzie: Krzysztof Chodacki – gitara, Wojtek Matyja – gitara basowa, Ryszard Strzelczyk – perkusja, Michał Bławat – wokół, gitara, Maciek Trzmiel – harmonijki ustne. Wstęp wolny.

→ **A może do teatru?** Teatr Powszechny zaprasza o godz. 18 na spektakl „Szalone nożyce”. To tytuł brawurowej, niezwykle zabawnej komedii kryminalnej „z niespodzianką”, ale również nazwa wyjątkowego salonu fryzjerskiego niejakiego Antoniego Wziętego, w sąsiedztwie którego popełnione zostaje tajemnicze morderstwo... Akcja zależy w dużej mierze od... publiczności, dlatego każdego wieczoru przedstawienie ma zupełnie inny przebieg! Arcyzabawny tekst w reżyserii specjalisty od komedii, Jerzego Bończaka. Spektakl można obejrzeć także w sobotę i niedzielę. Wstęp płatny.

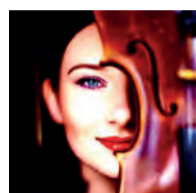
→ **Wodecki welcome to.** To wielowymiarowe widowisko sceniczne prezentujące największe przeboje twórcy „Chałup”. Oprócz doświadczenia muzyki na żywo w autorskich aranżacjach (Włodzimierz Korcz, Max Fedorov, Jan Krutal) na solistów, zespół wokalny i band instrumentalny, okraszony feerią świateł i ruchem scenicznym, wsiądziemy do wehikułu czasu, którego stery przejmą Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz, by zabrać nas w świat żywych wspomnień o Zbigniewie Wodeckim, opowiedzieć je, wyśpiewać i wygrać. Wymagające ekstremalnych czasem umiejętności wokalnych popisy 10-osobowego zespołu Polyphonic pod kierownictwem Pawła Głowińskiego, przeboje takie jak „Zaczynaj od Bacha”, „Lubię wracać tam, gdzie byłem”, „Z tobą chcę oglądać świat” czy „Oczarowanie”. Godz. 19, sala Radomskiej Orkiestry Kameralnej. Wstęp płatny.



Sobota, 20 stycznia

→ **Koncert Big Bandu Mundana z Moniką Urlik.** „Emmanuel”, „Birdland”, „Fly Me to The Moon” czy „Decadence” – to tylko kilka spośród wielu utworów, które zabrzmia

podczas wyjątkowego styczniowego wydarzenia. Muzykom radomskiego big bandu pod kierunkiem Zbigniewa Bidzińskiego będzie tym razem towarzyszyć – jako wokalistka i skrzypaczka – Monika Urlik. Big Band Mundana powstał w roku 1993. Dwudziestoosobowa orkiestra ma na swoim koncie udział w kilkudziesięciu festiwalach krajowych i zagranicznych, skąd przywozila wiele nagród i wyróżnień. Monika Urlik to wokalistka i skrzypaczka, a także dyrygentka chóralna, kompozytorka i autorka tekstów, a obecnie studentka Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina (śpiew solowy, specjalizacja – muzyka dawna). Śpiewała w filmowej wersji „Króla Lwa”, a w ostatniej wersji filmowej „Pinokia” wcieliła się w postać błękitnej wróżki. Miejsce: Rzesza Obywatelska. Czas: godz. 19. Wstęp płatny – 20 zł. Wejściówki dostępne m.in. w kasie Rzeszy.

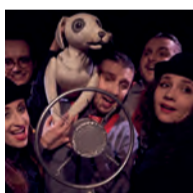


→ **Na Scenie Kameralnej.** Teatr Powszechny zaprasza o godz. 19 na monodram „Shirley Valentine”. Shirley Valentine to kobieta, jakich wiele. Swoje życie podporządkowała rodzinie, spędza całe dnie w kuchni, a rytm jej dni i tygodni wyznacza domowy jadłospis i trasa: dom – zakupy – dom. Poznajemy ją w momencie, gdy w jej życiu pojawia się coś, co nieodwracalnie zburzy ów mechaniczny porządek rzeczy. Ten punkt zwrotny sprawi, że pozbawiona marzeń kobieta zacznie analizować i na nowo porządkować swój świat. Czy Shirley znajdzie w sobie odwagę i siłę, by zacząć wszystko od nowa? Spektakl będzie można zobaczyć także w niedzielę. Wstęp płatny.

→ **Na Scenie Kameralnej.** Teatr Powszechny zaprasza o godz. 19 na monodram „Shirley Valentine”. Shirley Valentine to kobieta, jakich wiele. Swoje życie podporządkowała rodzinie, spędza całe dnie w kuchni, a rytm jej dni i tygodni wyznacza domowy jadłospis i trasa: dom – zakupy – dom. Poznajemy ją w momencie, gdy w jej życiu pojawia się coś, co nieodwracalnie zburzy ów mechaniczny porządek rzeczy. Ten punkt zwrotny sprawi, że pozbawiona marzeń kobieta zacznie analizować i na nowo porządkować swój świat. Czy Shirley znajdzie w sobie odwagę i siłę, by zacząć wszystko od nowa? Spektakl będzie można zobaczyć także w niedzielę. Wstęp płatny.

Niedziela, 21 stycznia

→ **Powszechny dla dzieci.** O godz. 13 na scenie Fraszka rozpocznie się spektakl „Daszeńka”. Które dziecko nie marzy o tym, aby mieć szczeniaka? Spektakl nawiązuje do tego dziecięcego marzenia – opowiada o psim dzieciństwie i dorastaniu. Jego bohaterka, uroczą foksterierka Daszeńka z pasją gania za własnym ogonem, jest smakoszem mleka, uwielbia bajki na dobranoc, rozrabia i psoci, ma przy tym nieprzebrane pokłady wdzięku, zadaje morze pytań i nieustannie dziwi się wszystkiemu. Skądś to znamy? Bezpretensjonalna, zabawna historia o uczeniu się świata, poznawaniu reguł i zdobywaniu doświadczenia, ale także o odpowiedzialności, jaka wiąże się z posiadaniem zwierzątka. Kłasyka literatury dziecięcej w atrakcyjnym teatralnym wydaniu. Wstęp płatny.



→ **Oprowadzanie kuratorskie po wystawie.** Dlaczego Jacek Malczewski nie został zięciem Józefa Brandta? Jak postrzegano w Paryżu Olę Boznańską ze względu na jej przywiązanie do mody przełomu wieków? Na czym polegało wspólne tworzenie Matejki i Gryglewskiego? Jeżeli jesteście państwo ciekawi tych i wielu innych intrygujących historii, to odwiedźcie Muzeum im. Jacka Malczewskiego, gdzie o godz. 12 rozpocznie się oprowadzanie kuratorskie po wystawie „Polscy monachijszczy”. Koszt: 10 zł.

Czytelnicy decydują

Janusz Wiśniewski, Katarzyna Puzyńska, a może Zyta Rudzka? Także od radomian zależy, jaki pisarz pojawi się w Miejskiej Bibliotece Publicznej.

„Planując kalendarz wydarzeń literackich na najbliższe miesiące, czekamy na Państwa propozycje organizacji spotkań autorskich z polskimi pisarzami i pisarkami. W pierwszej kolejności postaramy się zaprosić do MBP w Radomiu pisarzy/pisarki, których nazwiska najczęściej będą pojawiały się na poniższej liście” – czytamy na stronie internetowej MBP.

Na owej liście znaleźli się: Natalia de Barbaro, Jakub Cwiąg, Małgorzata Rejmer, Katarzyna Puzyńska, Janusz L. Wiśniewski, Magda Knedler, Zyta Rudzka, Magdalena Witkiewicz i Elżbieta Cherezińska. Można wybrać z niej jedną osobę, można dwie czy pięć, można też wszystkie. Oczywiście, autorzy ankiety dają też każdemu możliwość wpisania nazwisk własnych, ulubionych pisarek i pisarzy.

CT

Szansa na rozwój

Ośrodek Reprezentacyjny Wojsk Obrony Terytorialnej będzie współpracował z Państwowym Zespołem Ludowym Pieśni i Tańca „Mazowsze”.

Reprezentacyjny Ośrodek Wojsk Obrony Terytorialnej z siedzibą w Radomiu, przypomnijmy, został powołany we wrześniu ubiegłego roku, a faktyczną działalność rozpoczął od 1 stycznia 2024. Ma się zajmować „szkoleniem ogólnowojskowym, z regulaminów, musztry, ceremoniału wojskowego, szkoleniem muzycznym oraz realizacją dodatkowych zadań związanych z utrzymaniem gotowości mobilizacyjnej i bojowej, jak również gotowości kryzysowej”. W skład ośrodka wchodzi m.in. orkiestra i kompania reprezentacyjna. „Mazowsze” z kolei to jeden z największych polskich zespołów artystycznych odwołujących się do tradycji polskiej muzyki i tańca ludowego. Istnieje od 1948 roku.

List intencyjny, który zapoczątkował współpracę między ośrodkiem WOT-u a zespołem „Mazowsze” został podpisany w sobotę. – Już sama możliwość wspólnych występów z „Mazowszem” jest dla nas ogromną szansą na rozwój – tłumaczy płk Łukasz Baranowski, komendant Ośrodka Reprezentacyjnego WOT. – Nasz ośrodek istnieje od niedawna, jednak prętnie się rozwijamy, a wspólne występy i próby pozwolą na jeszcze dokładniejsze szlifowanie umiejętności naszej orkiestry.

Jak podkreśla Jacek Boniecki, dyrektor „Mazowsza”, współpraca tak pozornie odległych instytucji może przynieść wkrótce ciekawe efekty. – Mam nadzieję, że zaskoczymy wszystkich wspólnymi pomysłami – twierdzi.

„Mazowsze” i orkiestra WOT wystąpią wspólnie po raz pierwszy 1 lutego – podczas uroczystej inauguracji zbiorczy Ośrodka Reprezentacyjnego.

Projekt kOFFta we Wsoli

Utwory Jonasza Kofty – jednego z najbardziej utalentowanych polskich poetów piosenki – w wykonaniu Anety Todorczuk będzie można usłyszeć w niedzielę, 21 stycznia w Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli. Wstęp wolny.



Wiele piosenek Jonasza Kofty (1942-1988) to evergreeny, przeboje, które na stałe zapisały się w historii polskiej piosenki. Któż nie zna takich utworów jak „Jej portret”, „Z Tobą chcę oglądać świat”, „Pamiętajcie o ogrodach” czy „Samba przed rozstaniem”? Obok Agnieszki Osieckiej i Wojciecha Młynarskiego Janusz Kofta był najsłynniejszym i najbardziej utalentowanym polskim poetą piosenki.

Po jego teksty sięgnęła Aneta Todorczuk. – To zbiór utworów artysty, którego teksty brzmiały w mojej głowie od lat – mówi o swoim recitalu. – Kofty, który mnie zachwycił, powalał na łopatki, przy którym płakałam i wzruszałam się, kiedy byłam niedojrzała. Kofty, którego podziwiałam za odwagę i inteligencję, kiedy byłam już dojrzała.

Podczas koncertu „Projekt kOFFta” artystka wykonuje zarówno największe przeboje Jonasza Kofty, nagradzane na festiwalach i wykonywane na estradzie przez największe nazwiska ówczesnego świata piosenki, jak i utwory mniej znane, które aktorka postanowiła wydobyć z zapomnienia i przybliżyć współczesnym słuchaczom. Akompaniament – Michał Lamża.

Aneta Todorczuk jest aktorką teatralną, filmową i telewizyjną. Ukończyła Akademię Teatralną w Warszawie. Debiutowała w 2001 roku w Teatrze Narodowym rolą Anusi w spektaklu „Skoła żon” w reżyserii Jana Englerta. Przez kilka lat była związana z tym teatrem, potem

współpracowała m.in. z teatrami Buffo, Komedia, Polonia, Och-Teatr, Montownia, Capitol, a także z Teatrem Śląskim i Teatrem WARSawy. Szerszej publiczności znana głównie z ról telewizyjnych, m.in. w „Na dobre i na złe”, „Chyłka. Inwigilacja”, „Samo życie”, „Kryminalni”, „M jak miłość” czy „Barwy szczęścia”.

W 2016 roku wydała debiutancką płytę „Projekt Koffta” z gościnnym



fot. archiwum osazdien.pl

udziałem Czesława Mozila. Jest wykładowczynią aktorstwa na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina.

Koncert Anety Todorczuk odbędzie się w Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli w niedzielę, 21 stycznia, o godz. 17. Wstęp wolny.

Zainteresowanych dowiedzie do Wsoli z Radomia bezpłatny autobus, który odjedzie z przystanku u zbiegu ulic Chrobrego/Czysta (obok galerii handlowych, kierunek os. Michałów) o godz. 16.15. Powrót po wydarzeniu tym samym autobusem.

CT

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Rekord Grupy Mediowej: Milena Majewska
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Skład: Kamil Fiodorow, Łukasz Rokita
Dziennikarze: Michał Kaczor, Łukasz Kościelniak, Michał Nowak, Weronika Sadowska, Wiktorija Stefańska
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

ISSN 1895-8451

Zastępca z Radomia

Paweł Fryszak – przed kilku laty szef radomskich strażaków, został 15 stycznia powołany na stanowisko zastępcy komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej.

W połowie ubiegłego tygodnia minister spraw wewnętrznych i administracji odwołał z funkcji komendanta głównego PSP gen. bryg. Andrzeja Bartkowiaka, Zastąpił go nadbryg. Mariusz Feltyński, który dotychczas był komendantem-rektorem Akademii Pożarniczej. W piątek minister Maciej Kierwiński podziękował za pracę nadbryg. Arkadiuszowi Przybyle, zastępcy komendanta głównego PSP, a w poniedziałek powołał na jego miejsce bryg. Pawła Fryszaka.

Paweł Fryszak jest absolwentem Szkoły Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie (obecnie Akademia Pożarnicza) i Akademii Rolniczej w Lublinie; skończył studia podyplomowe z bezpieczeństwa i higieny pracy. Od początku służby związany był z Komendą Miejską Straży Pożarnej w Radomiu. Między 1999 a 2010 rokiem pracował tu w wydziale operacyjnym, kontrolno-rozpoznawczym (zastępca naczelnika, a od października 2009 roku – naczelnik) i organizacyjno-kadrowym. Od 2007 był też rzecznikiem prasowym KM PSP. Paweł Fryszak dowódcą radomskich strażaków został w lutym 2010 roku, stając się jednym z najmłodszych komendantów miejskich PSP w Polsce. Miał wtedy 33 lata. 1 sierpnia 2017 mazowiecki komendant wojewódzki odwołał go ze stanowiska i przeniósł do Komendy Wojewódzkiej PSP w Warszawie. Od tamtej pory Paweł Fryszak zajmował się szkoleniem kadry dowódczej z terenu woj. mazowieckiego w ośrodku szkolenia PSP w Pionkach. W grudniu ubiegłego roku został naczelnikiem tego ośrodka.

NIKA

Historyczny dzień

– Pacjenci czekali na niego przez wiele lat. Z pełną odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że to jeden z najnowocześniejszych SOR-ów w Polsce, a na pewno najnowocześniejszy na Mazowszu – mówiła podczas uroczystego otwarcia Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Bożenna Pacholczak, prezes Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego. Inwestycja kosztowała prawie 80 mln zł.

ŁUKASZ KOŚCIELNIK

SOR w szpitalu na Józefowie ma powierzchnię 6,4 tys. m. Znajdują się w nim poczekalnie z 350 miejscami, 28 łóżek obserwacyjnych, strefa wyłącznie dla dzieci, gabinety: diagnostyczne z możliwością wykonania RTG, USG czy TK, konsultacyjne, zabiegowe, ginekologiczno-położnicze, izolatki, sale obserwacyjne, sala zabiegowo-operacyjna, pomieszczenie resuscytacji czy ambulatorium. W środę oddział został uroczysto otwarty.

– To historyczny dzień nie tylko dla pracowników największego na południu województwa szpitala, ale przede wszystkim dla mieszkańców Radomia. Nasze miasto posiada SOR, który spełnia wszelkie normy, w tym prawne. Pacjenci czekali na niego przez wiele lat. Z pełną odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że to jeden z najnowocześniejszych budynków SOR-u w Polsce, a na pewno najnowocześniejszy na Mazowszu – mówiła Bożenna Pacholczak, prezes Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego.

Prace budowlane, wykończenie i doposażanie SOR-u trwały trzy lata. Na ten cel samorząd woj. mazowieckiego przeznaczył 80 mln zł. – Poprawiamy warunki przede wszystkim dla pacjentów, warunki pracy dla personelu i bezpieczeństwo sanitarne, możliwość diagnostyki, w tym tej wczesnej. Obiekt, który powstał, będzie służył całej mazowieckiej społeczności – przekonywał Adam Struzik, marszałek woj. mazowieckiego.

Rafał Rajkowski, wicemarszałek woj. mazowieckiego liczy, że stworzone na Józefowie warunki będą popra-

wiały komfort obsługi i leczenia pacjenta. – A co za tym idzie, niektóre dolegliwości będzie im zdecydowanie łatwiej znieść – zauważył. – Sprzęt i obiekt to jedno. Liczę też, że za tym pójdzie zwiększone zainteresowanie lekarzy, aby podjąć pracę właśnie tu,



Fot. UMWM

w Radomiu, w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym.

Wejście do nowego SOR-u znajduje się na parterze i połączone jest z dawnym oddziałem nadziemnym łącznikiem. W budynku znajdują się windy i ruchome schody. Dla pacjentów przygotowano kilka poczekalni – przestronną, główną do rejestracji oraz do poszczególnych gabinetów lekarskich. Jest tu także kafeeteria. Obiekt ma podjazd dla karet.

Na SOR-ze wydzielone zostały niezależne strefy obsługujące pa-

cjentów w różnym stopniu zagrożenia zdrowia i życia. Strefa „czerwona” przeznaczona jest dla pacjentów w ciężkim stanie, najczęściej dowożonych za pomocą transportu medycznego. W obrębie tej strefy znajdują się: pomieszczenie segre-

zagrażającym życiu, przychodzący do szpitala o własnych siłach. Są tu gabinety konsultacyjne i zabiegowe: chirurgiczne, internistyczne, sala obserwacyjna (osiem stanowisk) oraz dwie izolatki. SOR na Józefowie jest też przyjazny najmłodszym pacjentom. Z myślą o nich została przygotowana specjalna strefa „żółta” – z kolorowymi salami, izolatką, osobną poczekalnią dla rodziców i sanitariatami przystosowanymi do potrzeb dzieci. Tu znajduje się także niezależne zaplecze magazynowe i socjalne. Dodatkowo zostały wydzielone dwa gabinety ginekologiczne – w bezpośredniej bliskości wspólnej poczekalni, każdy z własnym pomieszczeniem sanitarnym.

O zmianach w drugim radomskim szpitalu – przy ul. Tochtermana mówił prezydent Radosław Witkowski. – My, jako samorząd miejski też nie spoczywamy na laurach. Inwestujemy w Radomski Szpital Specjalistyczny, mamy już jeden z najnowocześniejszych pawilonów centrum rehabilitacji w Polsce. To inwestycja sprzed kilkunastu miesięcy, która poprawia jakość usług leczniczych w naszym mieście. Podjęliśmy też decyzję o przebudowie i modernizacji SOR-u w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym – mówił.

Podczas śródowej uroczystości nagrody i odznaczenia otrzymali wieloletni pracownicy Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego.

Nowy Szpitalny Oddział Ratunkowy na Józefowie pierwszych pacjentów przyjmie w poniedziałek, 22 stycznia. Lecznica pracuje nad koncepcją zagospodarowania pomieszczeń, w których funkcjonował dawny SOR.

Fajdek wicewojewodą

Patryk Fajdek został przez premiera Donalda Tuska powołany na stanowisko II wicewojewody mazowieckiego. Pierwszym zastępcą wojewody został Robert Sitnik. Nowym wicewojewodom powołania wręczył wojewoda Mariusz Frankowski.

– To dla mnie ogromne wyróżnienie i odpowiedzialność, którą przyjmuję z pełnym zaangażowaniem. Jestem gotowy działać dla dobra naszego regionu, łącząc lokalne potrzeby z ogólnokrajowymi strategiami. Moim celem jest budowanie dialogu między samorządami a władzami centralnymi, z naciskiem na sprawiedliwość społeczną, równość i zrównoważony rozwój. Będę dążył do tego, aby nasze decyzje były podejmowane z myślą o dobru wszystkich mieszkańców, nie tylko największych miast – mówi Patryk Fajdek, wicewojewoda mazowiecki, wiceprzewodniczący radomskiej Lewicy.

Fajdek zaznacza, że jako mieszkaniec Radomia będzie zbiegał o to, aby nasz region rozwijał się równomiernie. – Rozumiem unikalne potrzeby i wyzwania mniejszych wspólnot. Pragnę, aby perspektywa miast takich jak Radom była słyszana i rozumiana na szerszym forum politycznym – tłumaczy.

Patryk Fajdek w przeszłości związany był z Kancelarią Senatu RP,

gdzie pracował u boku jednego z wicemarszałków. Do jego zadań należała współpraca z Biurem Legislacyjnym, komisjami senackimi oraz organizacjami pozarządowymi, co pozwoliło



Fot. Mazowiecki Urząd Wojewódzki w Warszawie

mu zdobyć doświadczenie w pracy parlamentarnej. Jego kariera obejmowała również współpracę z Koalicyjnym Klubem Parlamentarnym Lewicy. Pracował także jako ekspert ds. mikropoświadczeń w Instytucie Badań Edukacyjnych w Warszawie. Zajmował się tam projektowaniem innowacji edukacyjnych, szczególnie w kontekście

dostosowania edukacji do zmieniającego się rynku pracy.

Patryk Fajdek to absolwent Wydziału Nauk Ekonomicznych i Prawnych Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego w Radomiu. Jego zainteresowania akademickie skupiały się na prawie konstytucyjnym i samorządowym. Ma uprawnienia inspektora ochrony danych osobowych. W dziedzinie działalności społecznej zyskał rozpoznawalność dzięki inicjatywie wprowadzenia w Radomiu programu dofinansowania zabiegów leczenia niepłodności metodą in vitro.

W ramach Nowej Lewicy Patryk Fajdek pełni funkcję wiceprzewodniczącego mazowieckich oraz radomskich struktur partii, angażując się w działania polityczne i społeczne na szczeblu lokalnym i krajowym.

I wicewojewoda Robert Sitnik reprezentuje Polskę 2050 Szymona Hołowni. Rodowity warszawianin jest absolwentem Wydziału Ekonomii SGGW.

EK

Ostatnie dni głosowania

Jeszcze tylko do niedzieli, 21 stycznia można zgłaszać projekty do Budżetu Obywatelskiego Mazowsza.

Do rozdysponowania jest rekordowe 30 mln zł. Ta suma stanowi szansę na zrealizowanie ważnych i wyjątkowych przedsięwzięć, które mogą mieć pozytywny wpływ na życie mieszkańców województwa.

Projekty mogą zgłaszać wszyscy mieszkańcy Mazowsza – bez ograniczeń wiekowych. Każdy może zarówno zgłosić, jak i poprzeć dowolną liczbę projektów. – Zachęcamy do zgłaszania projektów miękkich, nieinwestycyjnych, angażujących mieszkańców w obszarze kultury, edukacji, profilaktyki zdrowia, bezpieczeństwa czy ochrony środowiska – mówi Sara Michalska, zastępca dyrektora departamentu organizacji w urzędzie marszałkowskim.

Warto pamiętać, że zgłaszane projekty powinny być odpowiedzią na potrzebę mieszkańców i wspierać rozwój woj. mazowieckiego. Dlatego projekt, aby mógł zostać rozpatrzone, musi zyskać poparcie mini-

mum 50 mieszkańców Mazowsza. Co ważne – podpisy poparcia pod projektami można zbierać nie tylko na listach papierowych, ale także elektronicznie.

Projekty, ze względu na swój charakter mogą obejmować obszar całego województwa lub tylko jeden z dziewięciu podregionów (ciechanowski, ostrołęcki, siedlecki, radomski, żyrardowski, płocki, warszawski – zachodni, warszawski – wschodni oraz m.st. Warszawa). Dzięki takiemu podziałowi każdy z obszarów ma zagwarantowaną pulę środków, które zostaną wykorzystane wyłącznie na działania w tym rejonie.

Najwygodniejszą formą zgłoszenia projektu jest skorzystanie z formularza na stronie Budżetu Obywatelskiego Mazowsza. Można to też zrobić w formie papierowej.

GT

Nie zasłużył na karę

Działacze i sympatycy Prawa i Sprawiedliwości po raz kolejny protestowali przed Aresztem Śledczym w Radomiu, gdzie osadzony jest Mariusz Kamiński. We wtorek na manifestacji w obronie jego i Macieja Wąsika pojawił się prezes PiS Jarosław Kaczyński. – Musimy uczynić wszystko, żeby nie tylko wyszli na wolność, ale także wrócili do Sejmu jako posłowie, bo zostali uczciwie wybrani i mają prawo nimi być – powiedział Kaczyński.

● MICHAŁ KACZOR

Przed Aresztem Śledczym w Radomiu we wtorek odbyła się kolejna już manifestacja w obronie Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika. Prezes Prawa i Sprawiedliwości przybył na miejsce tuż po godz. 20. Kilkaset zgromadzonych osób powitało go skandowaniem: „Ja-ro-sław! Ja-ro-sław!” i „Ma-riusz! Ma-riusz!”.

– Nie wiem, czy nas słyszy. Jeśli tak, to bardzo dobrze, bo go to podtrzyma na duchu. Walczy, ryzykując, bo głódówka jest ryzykowna, a nie jest człowiekiem, który ma duże zapasy – przekonywał Jarosław Kaczyński. – Mam nadzieję, że to się zbliża ku końcowi. Metoda ułaskawienia, która została wybrana, niestety trochę trwa, ale zapowiedzi Bodnara są takie, że za kilka dni da opinię panu prezydentowi. Ja nie mam wątpliwości, że to będzie decyzja o zwolnieniu Mariusza Kamińskiego i zakończeniu tego niebywałego skandalu.

Prezes PiS mówił, że w tym przypadku nie można mówić o żadnej pomyłce i w więzieniu znalazł się niewinny człowiek. – Na tym świecie w wymiarze sprawiedliwości zdarzają się pomyłki, ale tutaj żadnej nie było. Tutaj niewinnego człowieka skazano na więzienie. Najpierw na trzy lata, pod zupełnie wymyślonymi przez pełnego zlej woli sędziego, zarzutami o spisku, że całe działanie było z góry zamierzone, żeby dokonać zmiany na scenie politycznej. To była kompletna bzdura – stwierdził.

Kaczyński odniósł się także do wyroku z 20 grudnia 2023, kiedy to Mariusz Kamiński i Maciej Wąsik zostali prawomocnie skazani przez Sąd Okręgowy w Warszawie

za jakieś prawdziwe, ale raczej rzekome, drobne niedociągnięcia – powiedział.

Prezes PiS podkreślił, że Kamiński nie zasłużył na karę, ale na na-

Kaczyński zapowiedział, że osoby odpowiedzialne za decyzję o uwięzieniu Kamińskiego i Wąsika, zostaną ukarane. – Walczycie o Mariusza Kamińskiego, ale również, żeby czas

hańby się zakończył i wróciły normalne czasy, a ci, którzy do tej hańby doprowadzili, którzy depczą Konstytucję i prawo, ponieśli ciężkie konsekwencje swoich działań. Wierzę, że my do tego doprowadzimy – powiedział.

Po tych słowach protestujący zaczęli skandować „Zwy-cię-ży-my! Zwy-cię-ży-my!”. Prezes PiS zapowiedział, że manifestacje nie ustaną, dopóki Mariusz Kamiński i Maciej Wąsik nie wyjdą na wolność i nie wrócą do ław poselskich.

– Musimy uczynić wszystko, żeby nie tylko wyszli na wolność, ale także wrócili do Sejmu jako posłowie, bo zostali uczciwie wybrani i mają prawo nimi być – powiedział na koniec prezes PiS.

Przed Aresztem Śledczym była także Barbara Kamińska, żona byłego ministra spraw wewnętrznych i administracji oraz koordynatora służb specjalnych. – Każdego dnia dziękuję za przyjsście, wsparcie i głos, który słyszy mój mąż, Mariusz Kamiński. Chcę powiedzieć: „Moja

droga rodzinno, do jutra” – powiedział.

Poseł Marek Suski zapowiedział, że „spontaniczne zgromadzenia w obronie osadzonego tutaj więźnia politycznego” będą odbywały się także w kolejnych dniach. – Będziemy dalej domagać się sprawiedliwości i wolności – zaznaczył.

Pierwsza manifestacja przed radomskim aresztem odbyła się 12 stycznia. Była to reakcja na apel prezesa Jarosława Kaczyńskiego podczas zorganizowanego przez PiS Marszu Wolnych Polaków. Prezes Prawa i Sprawiedliwości zaapelował, by wracający z marszu zatrzymali się przed aresztami w Radomiu i pod Ostrołęką i wyrazili swoje poparcie dla Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika.

Przypomnijmy: Mariusz Kamiński i Maciej Wąsik zostali skazani za przekroczenie uprawnień w tzw. aferze gruntowej. Kamiński był wówczas szefem CBA, a Wąsik jego zastępcą. W 2015 roku zostali skazani na trzy lata pozbawienia wolności, ale jeszcze przed uprawomocnieniem się wyroku ułaskawił ich prezydent Andrzej Duda. W 2017 Sąd Najwyższy uznał ten akt za bezskuteczny, ale inną ocenę przedstawił Trybunał Konstytucyjny. W 2023 sprawa została przekazana do ponownego rozpatrzenia przez sąd okręgowy. 20 grudnia Kamiński i Wąsik zostali prawomocnie skazani na dwa lata pozbawienia wolności i pięcioletni zakaz pełnienia funkcji publicznych. Do aresztu trafili w styczniu 2024.



Fot. Aleksandra Polak

na dwa lata pozbawienia wolności i pięcioletni zakaz pełnienia funkcji publicznych. – Kiedy po złamaniu Konstytucji – bo nie było żadnych podstaw, by unieważnić ułaskawienie – podjęto proces po raz drugi, to co prawda tamte zarzuty odrzucono, ale skazano go na dwa lata więzienia

grodę. – Mariusz Kamiński nie powinien otrzymać żadnego wyroku, ale najwyższe odznaczenia państwowe. Nie za to, że teraz siedzi, tylko że twardo, w trudnych czasach walczył z przestępczością. Ze nie tylko zbudował CBA, ale nawet wymyślił CBA – stwierdził.

Wybory uzupełniające

Zakończyły się wybory uzupełniające do Młodzieżowej Rady Miasta. Zaświadczenie o wyborze na radnego odebrało 17 osób.

Wybory uzupełniające odbyły się w 11 szkołach średnich: sześciu liceach i pięciu technikach. – To nie są oczywiście wszystkie szkoły z Radomia, ponieważ uprawnione do głosowania w wyborach były tylko te, w których zwolniły się miejsca lub mogliśmy zwiększyć liczbę radnych w danej placówce np. ze względu na większą liczbę uczniów. Jeden mandat przypada na 350 uczniów – mówił Mikołaj Maksymiuk, przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta Radomia.

Młodzieżowa rada to organ doradczy dla władz miasta. Wiceprezydent Katarzyna Kalinowska chwaliła i dziękowała młodzieży za jej zaangażowanie. – Młodzi ludzie

bezpośrednio dotyczą demokracji, poznają, co ona oznacza i jakie płyną z niej korzyści. Ma przede wszystkim moc sprawczą i może realnie oddziaływać na to, co dzieje się w naszym mieście, zwłaszcza w sprawach, które dotyczą młodych ludzi – stwierdziła.

W tym roku Młodzieżowa Rada Miasta Radomia będzie obchodziła 30-lecie. Planowane są uroczyste obchody. Młodzi radni zapowiadają też kolejne działania. Wśród nich znalazła się m.in. kolejna edycja turnieju gamingowego czy spotkania ze znanymi ludźmi.

LK

Setne urodziny pani Stefanii

Były kwiaty, pyszny tort, prezenty i moc życzeń – 16 stycznia radomianka Stefania Jandula świętowała setne urodziny.



Fot. Piotr Nowakowski

Pani Stefania od 20 lat mieszka w Domu Pomocy Społecznej Weterana Walki i Pracy w Radomiu. To mama trzech córek, babcia, prababcia i praprababcia. Na urodzinowej uroczystości przy ul. Wyścigowej

pojawiła się rodzina szanownej jubilatki i podopieczni DPS-u. Nie zabrakło tortu, prezentów i serdecznych życzeń.

– Jest wspólną osobą, Ciepłą, życzliwą, troskliwą wobec innych i taką bardzo prawdziwą, taką oddaną. Pani Stefania jest zawsze zatroskana o innych i zawsze w odpowiednim momencie przyjdzie z życzliwym słowem – mówiła Renata Pogodzińska, dyrektor Domu Pomocy Społecznej Weterana Walki i Pracy.

Setne urodziny wraz z panią Stefanią świętowali także prezydent Radosław Witkowski i wiceprezydent Michalska-Wilk. – Te sto lat jubilatki było związane głównie z naszym miastem, więc jesteśmy wdzięczni i składamy najlepsze życzenia. Przede wszystkim zdrowia, dużo siły, uśmiechu i jak najwięcej dobrych ludzi wokół siebie. Mam nadzieję, że pani Stefania z nami, radomianami będzie jeszcze bardzo długo – mówił prezydent.

– Nawet nie przypuszczałam, że ten moment – setne urodziny nadejdzie. Te lata przeszły tak szybko... Przeżyłam wojnę, pracowałam ciężko – powiedziała nam jubilatka.

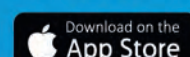
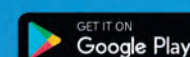
Pani Stefani życzymy kolejnych lat w zdrowiu i pomyślności.

WIKTORIA STEFAŃSKA

REKLAMA

rekord TAXI Jesteśmy z Wami i dla Was!

Zadzwoń: 48 389 80 80 lub pobierz darmową aplikację!



Prace pełną parą

Zgodnie z harmonogramem postępują prace przy budowie wiaduktu w ciągu ulic Żeromskiego i Lubelskiej.

Mimo ujemnych temperatur i opadów śniegu coraz więcej dzieje się na placu budowy wiaduktu.

– Wiadomo, że podczas takich temperatur nie robi się pewnych prac, ale nie przeszkadzało to przy budowaniu podpór wiaduktu. Były one wykonywane w ostatnim czasie, co cieszy, bo prace idą pełną parą i jesteśmy zgodni z harmonogramem – twierdzi Dawid Puton, rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji w Radomiu.

Prace, przypomnijmy, realizuje firma Trakcja SA. Zgodnie z umową ma je zakończyć w ciągu dwóch lat od podpisania umowy, a po 18 miesiącach puścić ruch jedną nitką.

– Na ten moment nie mamy żadnych powodów do niepokoju. Wszystko jest na dobrej drodze – zapewnia Dawid Puton.

Nowy wiadukt będzie miał po dwa pasy ruchu w każdą stronę oraz po jednym buspasie. Na górze będą zlokalizowane przystanki komunikacji miejskiej, które umożliwią podróżnym dotarcie autobusami do portu lotniczego i z powrotem. Z peronu na szczyt nowego obiektu będą prowadziły schody ruchome i windy. Po obu stronach przeprawy znajdują się także ciągi pieszo-rowerowe. Pod wiaduktem wybudowany zostanie przystanek kolejowy Radom Wschodni.

Planowany termin zakończenia prac to drugi kwartał 2025 roku.

MK

Najlepsze szkoły

Radomski Zespół Szkół Elektronicznych zajął 14. miejsce w Polsce, przesuając się o prawie 40 pozycji w górę w stosunku do ubiegłego roku. Natomiast najlepsze z liceów z regionu radomskiego – VI LO im. Jana Kochanowskiego w ciągu roku obsunęło się o 13 miejsc, znalazłszy się na 68.

● MICHAŁ KACZOR

To już 26. ranking najlepszych liceów i techników, przygotowany przez miesięcznik „Perspektywy”. Tym razem organizatorzy analizowali wyniki 1431 liceów ogólnokształcących (spośród 2 tys. 246) i 1231 techników (spośród 1755), które spełniły kryterium wejścia do rankingu (szkoły, w których maturę w maju 2023 zdawało minimum 12 maturzystów oraz w których wyniki średnie z języka polskiego i matematyki zdawanych obowiązkowo były nie niższe niż 0,75 średniej krajowej). XIV LO im. Stanisława Staszica w Warszawie okazało się tym najlepszym w Polsce. Wśród techników najczęściej punktów otrzymało Technikum Nowoczesnych Technologii im. Jana Pawła II w Kleszczowie.

Wśród radomskich liceów najwyższe miejsce zajmuje VI LO im. Jana Kochanowskiego (68. pozycja – spadek z 55. miejsca). Na dalszych miejscach są: IV LO im. Chałubińskiego (137. miejsce – awans ze 142. miejsca), I LO im. Kopernika (261. miejsce – spadek z 252. pozycji), III LO im. Czachowskiego (377. miejsce – awans z 521. pozycji).

– Oczywiście, życzylibyśmy sobie, żeby „Kochanowski” rósł w rankingach, a nie spadał, ale nie zapominajmy, że cały czas jest to najlepsza szkoła



Fot. Piotr Nowakowski

radomska, a 24. na Mazowszu; przed „Kochanowskim” są wyłącznie szkoły warszawskie – zauważyła wiceprezydent Katarzyna Kalinowska, która była Gościem Porannej Rozmowy Radia Rekord i Telewizji Dami.

Jeśli chodzi o szkoły w regionie radomskim, to 359. miejsce zajmuje LO im. Kopernika w Ilży, 363. LO im. ks. Sedlaka w Siennie, 496. LO im. Piotra Skargi w Grójcu, a 497. II LO w Koźnienicach.

W przypadku techników duży awans zanotował Zespół Szkół Elektronicznych w Radomiu, który zajmuje 14. miejsce (awans z 52. pozycji) w Polsce. Na Mazowszu „Elektronik” jest drugi. Na kolejnych pozycjach znalazły się: Zespół Szkół Technicznych (227. miejsce) oraz technikum w Zespole Szkół Ekonomicznych (379. miejsce).

– Rewelacyjny wynik „Elektronika” potwierdza, że w tę szkołę warto inwestować, warto tę szkołę wspie-

rać – mówi wiceprezydent Kalinowska. – I wydaje się, że ten progres ZSE widoczny w rankingu daje kolejne paliwo do tego, żeby dyskutować nad rozbudową „Elektronika”.

Ze szkół w regionie 178. miejsce zajmuje technikum w ZS im. KOP w Szydłowcu, 182. I Technikum w CKZiU w Pionkach, 465. Technikum w ZSP w Grójcu, a 475. technikum w ZS nr 1 w Koźnienicach.

Zdaniem wiceprezydent Kalinowskiej, ranking „Perspektyw” jest „dobrym obrazem tego, co się dzieje w radomskiej oświacie”. – Bo widać, że VI LO rośnie konkurencja. To „Chałubiński” i „Czachowski”. A odzwierciedleniem tego jest każdoroczny nabór do tych liceów – liczba chętnych absolwentów szkół podstawowych, którzy mają bardzo dobrą, rewelacyjną punktację, bardzo często lepszą niż ta, która gwarantuje naukę w „Kochanowskim” – przekonuje.

Jej zdaniem przy okazji analizowania każdego rankingu trzeba zwrócić uwagę na metodologię. – Bo w tym rankingu „Perspektyw” porównuje się szkoły bardzo małe z bardzo dużymi. A siłą rzeczy dużo łatwiej jest uzyskać dobre wyniki na egzaminie maturalnym czy przygotować uczniów do olimpiad, i mieć laureatów i finalistów w placówkach małych niż w dużych – twierdzi.

REKLAMA

Poprawmy sobie klimat Korzyści z termomodernizacji

Nawet do 20 tys. zł rocznie mogą zaoszczędzić na ogrzewaniu rodziny, które zdecydowały się na nowoczesne ocieplenie domu. Stare i wymagające ciągłego grzania budynki są też źródłem trującego smogu. Termomodernizacja może być zatem zbawienna nie tylko dla kieszeni, ale też dla zdrowia. W dodatku można na nią pozyskać dotację.

Czas na zmianę klimatu

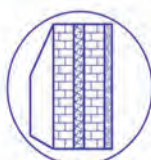
Tej zimy doświadczyliśmy długotrwałych chłódów, a nawet mrozów. Krakowski Alarm Smogowy przeprowadził badania, z których wynika, że większość właścicieli starszych domów zimą nie może sobie pozwolić na ogrzanie mieszkań do temperatury powyżej 17°C. A nawet wtedy wydają rocznie nawet kilkanaście tysięcy złotych na węgiel lub inny opał.

W starych domach przeważają kotły grzewcze na drewno i węgiel, które nie tylko są mało wydajne, ale też emitują toksyczne zanieczyszczenia do powietrza.

Nie musi tak być

Wiele osób obawia się, że nie stać ich na termomodernizację i wymianę urządzenia grzewczego. Jednak w rzeczywistości to **utrzymanie tego stanu jest kosztowne**. Krakowski Alarm Smogowy obliczył, że gospodarstwa domowe, które pozyskały dopłatę z programu Czyste Powietrze i wykonały termomodernizację, mogły liczyć na zwrot inwestycji (tej części, którą musiały sfinansować samodzielnie) już po dwóch latach. Kolejne sezony grzewcze to już czyste oszczędności i zdrowsze warunki dla mieszkańców, zwłaszcza dzieci oraz osób starszych i schorowanych.

– ABC TERMO OSZCZĘDNOŚCI



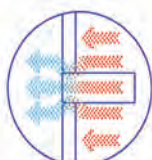
Ocieplenie ścian



Ocieplenie stropu i dachu



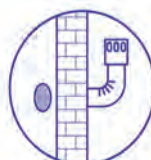
Ocieplenie podłóg



Likwidacja „mostków cieplnych”



Szczelne drzwi i okna



Mechaniczna wentylacja (plus odzysk ciepła)



Przepisy dla czystego powietrza

Na Mazowszu, zgodnie z uchwałą antysmogową, nie można korzystać z tzw. kopciuchów, czyli najstarszych bezklasowych kotłów grzewczych. Jednak nawet nowsze piece mogą być źródłem bardzo groźnych zanieczyszczeń, jeśli jest stosowany niewłaściwy opał. Dlatego przepisy ogólnopolskie i regionalne zakazują palenia m.in. węglem brunatnym, wilgotnym drewnem, mułami i flotokonzentratami węglowymi oraz wszelkiego typu odpadami, np. płytami meblowymi. Od stosowania się do tych przepisów zależy przede wszystkim zdrowie domowników, ponieważ niebezpieczne substancje wydostające się z kominą unoszą się w pobliżu. Informacje na temat zasad prawidłowego ogrzewania można znaleźć na stronie powietrze.mazovia.pl.

Środki do pozyskania

Programy wsparcia, w ramach których można otrzymać dotacje na termomodernizację, funkcjonują już od kilku lat. Z programu „Mazowsze dla czystego ciepła” gminy w regionie otrzymały dotacje w wysokości do 300 tys. zł na dodatki dla mieszkańców na zakup nośników energii oraz na dofinansowanie wymiany węglowych źródeł ciepła wraz z ociepleniem domów.

Poszukiwanie dofinansowania najlepiej zacząć od urzędu gminy, gdzie można znaleźć fachowe doradztwo.

Konkurs na monodram

Konkurs na monodram oparty na tekstach autora „Ferdynand” ogłasza Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli. Prace należy przesyłać do końca kwietnia, a najlepsze przedstawienia zostaną pokazane na scenie Teatru Polskiego w Warszawie w czerwcu. Można już także zgłaszać książki do Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza.

W 2024 roku przypada 120 rocznica urodzin Witolda Gombrowicza, jednego z najważniejszych pisarzy polskich XX wieku i najczęściej wystawianego na świecie polskiego dramaturga. Dlatego decyzją Senatu RP Witold Gombrowicz został jednym z patronów roku 2024; także Sejmik Województwa Mazowieckiego ogłosił 2024 Rokiem Witolda Gombrowicza na Mazowszu.

Z tej okazji Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli ogłosiło Ogólnopolski Konkurs na Monodram Gombrowiczowski. Uczestnikami mogą być osoby pełnoletnie i niepełnoletnie, również bez dorobku artystycznego. Zgłaszać można przedstawienia nowe, z 2024 roku oraz monodramy zrealizowane w roku 2022 i 2023, oparte na dowolnym tekście Gombrowicza bądź na kompilacji tekstów tego autora.

Jak pisze Jacek Wakar, „[...] w Muzeum Gombrowicza we Wsoli wierzymy w Gombrowicza. Widzimy, że wciąż inspiruje artystów, prowokując ich do nowego odczytania swych utworów. Być może jego obecność w teatralnych repertuarach nie jest przesadnie intensywna, ale przecież z nich nie znika. Tyle że chcielibyśmy jeszcze czegoś. Pragniemy, by na spotkania z twórczością Witolda G. decydowali się nie tylko ludzie



Fot. UMWM

o ustalonym dorobku, co na zawodzie zęby zjedli i już prawie wszystko o nim wiedzą. Chcemy zaprosić do przygody z Gombrowiczem, podróży z nim gdzieś w nieznanie tych wszystkich, którzy dotychczas o tym nie myśleli, a może zwyczajnie nie znajdowali w sobie wystarczającej śmiałości, bo to przecież Gombrowicz, nie żarty, wiadomo, nie każdy może...

Otóż każdy może – przynajmniej spróbować”.

I, jak dodaje kurator konkursu, „powoduje nami ciekawość. Zaproszenie do udziału w Konkursie kierujemy do Aktorek i Aktorów młodych, studentów szkół teatralnych różnego statusu, świeżo upieczonych absolwentów, a także tych, co stawiają pierwsze kroki w zawodzie”.

Zgłoszenia można przesyłać na adres konkurs@muzeumgombrowicza.pl do 30 kwietnia. Zgłaszający muszą przesłać metryczkę spektaklu oraz link do zapisu audio-wideo monodramu. Finaliści konkursu zostaną wyłonieni w maju, a swoje przedstawienia pokażą na scenie Teatru Polskiego w Warszawie, w połowie czerwca. Pula nagród wynosi 20 tys. zł.

Regulamin i formularz zgłoszenia znaleźć można na stronie internetowej muzeum.

Można także przesyłać – do końca stycznia – zgłoszenia do dziewiątej edycji Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza. Nagroda, przypomnijmy, przyznawana jest za debiut rozumiany jako pierwsza lub druga książka danego autora, napisana prozą artystyczną w języku polskim. Opublikowane w 2023 roku książki mogą zgłaszać do konkursu wydawnictwa, autorzy, osoby reprezentujące instytucje kultury, media o charakterze literackim, osoby prywatne, a także członkowie kapituły.

Zgłoszenia, wraz z dziewięcioma egzemplarzami książki, należy przesyłać na adres Muzeum Witolda Gombrowicza – Wsola, ul. Gombrowicza 1, 26-660 Jedlińsk, z dopiskiem „Nagroda”.

W zgłoszeniu powinny znaleźć się

następujące informacje: imię i nazwisko autora, a jeśli książka napisana jest pod pseudonimem – również prawdziwe imię i nazwisko; tytuł publikacji; nazwa, adres i dane kontaktowe (w tym nr telefonu i adres e-mail) osoby lub instytucji zgłaszającej.

Spśród nadesłanych książek kapituła wybierze piątkę nominowanych. Ich nazwiska ogłoszone zostaną w czerwcu. Laureatkę lub laureata nagrody poznamy we wrześniu. Nazwisko zwycięzcy ogłoszone zostanie w Radomiu podczas gali, która odbywa się jesienią w ramach festiwalu Opętani Literaturą.

Główna nagroda to, przypomnijmy, 40 tys. zł. Nagrodę finansową otrzymują również nominowani. Dodatkowym wyróżnieniem, przyznawanym od szóstej edycji, jest rezydencja literacka – wskazany przez kapitułę autor spędzi miesiąc w Vence na południu Francji, gdzie przez ostatnie lata życia mieszkał Gombrowicz.

Laureatem ubiegłorocznej edycji nagrody został Jakub Nowak, autor książki „To przez ten wiatr”. Natomiast wyróżnienie w postaci rezydencji literackiej w Vence kapituła przyznała Wiktorii Biezuńskiej za książkę „Przechodząc przez próg, zagwizdę”.

CT

AUTOPROMOCJA

WYBIERZ

MISS | MISTERA | PARĘ

STUDNIÓWEK 2024!

Sylwetki kandydatek i kandydatów oraz szczegóły głosowania znajdziecie w każdy poniedziałek na portalu

MISS | MISTER | PARA
STUDNIÓWEK
— 2024 —

coza
dzien.pl



Powiatowe kolędowanie

Półmetek „Staropolskiego kolędowania” z Powiatowym Instytutem Kultury za nami. W niedzielę w Pelagowie pojawi się zespół Góralska Hora.

– Styczeń upływa nam pod znakiem wielkiego kolędowania. Kolejny rok z rzędu przemierzamy powiat radomski z koncertami, odwiedzając coraz to inne miejscowości. Za nami występy barwnych i wzruszających Wołanianek w Skaryszewie i Ilży. Pięknie wypadł także koncert radomianki Olgi Nawary z zespołem w Małęczynie w gminie Gózd – mówi Renata Metzger, dyrektor Powiatowego Instytutu Kultury. – Za gościnę i współpracę serdecznie dziękujemy parafii, a za pomoc w przygotowaniu „Staropolskiego kolędowania” – Enei Wytwarzanie.

Wciąż jednak nie jest za późno, by posłuchać kolęd, a może nawet cichutko zanuć. Bo przed nami, w kolejne niedziele stycznia, jeszcze dwa spotkania kolędowe.

– 21 stycznia widzimy się w Pelagowie – Trablicach. Przybędzie tam zespół Góralska Hora, czyli folk kapela z polskich gór i ze Słowacji. Hora to w tamtejszej gwarze – góra, stąd nazwa kapeli. Zespół gra góralski, żywiolowy folk, tradycyjne melodie w nowych aranżacjach. Także kolędy Góralskiej Hory zachwycają ciekawym brzmieniem i płynącą prosto z serca muzyką – zapewnia Renata Metzger.

Podstawowe instrumentarium zespołu to skrzypce, cymbały węgierskie, altówka i kontrabas. Ale Góralska Hora sięga także po oryginalne i unikatowe instrumenty góralskie takie, jak trombita, róg pasterski, dudy, okaryna i różnego rodzaju piszczałki. To jedna z bardziej cenionych grup muzycznych z polskich gór, która jest częstym gościem na różnego rodzaju



Zdjęcia: Powiatowy Instytut Kultury

festiwalach i koncertach w całym kraju, a także poza jego granicami. Nie raz występowali w telewizyjnych i radiowych programach.

Początek koncertu w kościele w Pelagowie – Trablicach o godz. 10.

Natomiast 28 stycznia w kościele pw. św. Mikołaja w Jedlni Kościelnej wystąpi grupa Armonia, czyli żeński zespół muzyki cerkiewnej. Choć tworzą go młode osoby, to jednak już bardzo doświadczone muzycznie i wkładające w śpiew całe serce. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że kilka lat temu chór został zaproszony z programem kolędowym na Zamek Królewski w Warszawie. Msza w kościele w Jedlni rozpocznie się o godz. 12, po niej zaplanowano koncert.

Honorowy patronat nad „Staropolskim kolędowaniem” sprawują bp Marek Solarczyk i Waldemar Trelka, starosta radomski.

Wstęp na wszystkie koncerty – wolny.

W dni życia, dni śmierci...

Modlitwa na cmentarzu żydowskim w Szydłowcu i nabożeństwo Słowa Bożego w radomskiej farze złożyły się na środowe centralne obchody XXVII Dnia Judaizmu. Wybór naszej diecezji na gospodarza Dnia Judaizmu skłonił Muzeum im. Jacka Malczewskiego do przygotowania ekspozycji w hołdzie społeczności żydowskiej miasta. Wystawę wycinanek Moniki Krajewskiej „Płonące” można oglądać do końca kwietnia.



● IWONA KACZMARSKA

Dzień Judaizmu, który ma pomóc katolikom w odkrywaniu judaistycznych korzeni chrześcijaństwa, został ustanowiony przez Konferencję Episkopatu Polski w 1997 roku. Obchodzony jest 17 stycznia, czyli w wigilię Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijańską i co roku przygotowuje go inna polska diecezja. W tym roku przyszedł czas na diecezję radomską, a tematem wspólnej refleksji i modlitwy są słowa: „Szalom/Pokój – Dar Boga”.

Dzień Judaizmu rozpoczął w środę rano modlitwa na cmentarzu żydowskim w Szydłowcu, której przewodniczył bp radomski Marek Solarczyk i naczelny rabin Polski Michael Schudrich. Potem na szydłowieckim zamku miał miejsce panel dyskusyjny, który poprowadził prof. Jan Grosfeld z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, a wzięli w nim udział przedstawiciele strony żydowskiej i katolickiej: Ichhak Rapoport, rabin Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Warszawie i Dawid Szychowski, rabin Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Łodzi oraz prof. Andrzej Porębski z Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego i ks. Grzegorz Michalczyk, wiceprzewodniczący Polskiej Rady Chrześcijań i Żydów, członek Komitetu Konferencji Episkopatu Polski ds. Dialogu z Judaizmem. Tematem dyskusji był „Pokój jako dar Boga”.

Centralne obchody zakończyło w Radomiu, w kościele farnym nabożeństwo Słowa Bożego. Poprowadził je przewodniczący Komitetu KEP ds. Dialogu z Judaizmem kard. Grzegorz Ryś. Zostało także odtworzone słowo rabina Schudricha.

ŻEBY SIĘ NIE POWTÓRZYŁO

– Styczeń to nie tylko obchody Dnia Judaizmu. To także ważny miesiąc dla pamięci o Holocauście. Jak pamiętamy, 1 listopada 2005 roku Zgromadzenie Ogólne Orga-

nizacji Narodów Zjednoczonych ustanowiło dzień 27 stycznia – datę wyzwolenia obozu masowej zagłady Auschwitz Birkenau – Międzynarodowym Dniem Pamięci o Ofiarach Holocaustu. Dlatego w styczniu tak dużo mówi się o zagładzie ludności żydowskiej – mówi Adam Duszyk, wicedyrektor Muzeum im. Jacka Malczewskiego. – ONZ zobowiązała też państwa członkowskie do bardzo szerokiej działalności edukacyjnej, aby już nigdy więcej nie powtórzyło się to, co się wydarzyło w czasie II wojny światowej. A skoro mamy w Radomskim centralne obchody Dnia Judaizmu, skoro zbliża się Dzień Pamięci o Ofiarach Holocaustu, to uznaliśmy, że to dobry czas na „wystawę w hołdzie społeczności żydowskiej naszego miasta”.

REQUIEM DLA PRZEDMIOTÓW CEREMONIALNYCH

Wernisaz ekspozycji „Płonące. Wycinanki Moniki Krajewskiej w dni życia, dni śmierci wpisane” odbył się w ostatnią niedzielę. – Cykl „Płonące” powstawał spontanicznie. Stał się moim requiemem dla przedmiotów ceremonialnych, unicestwionych wraz ze społecznościami, które je tworzyły, otaczały pieczęcią i miały nadzieję przekazać w ręce następnych pokoleń – mówi Monika Krajewska. Chciałam uczcić dawnych mistrzów wycinanki, którzy niestrudzenie zamieniali białą kartkę papieru w rajski ogród pełen fantastycznych zwierząt, tak jak twórcy drewnianych synagog oraz ich snycerskiej i malarskiej dekoracji podejmowali swoją świętą pracę, żeby stworzyć piękne ramy dla spełnienia każdego naku religijnego. Swoje prace, inspirowane ich sztuką najpierw starannie rysowałam i wycinałam, a potem plamiłam, darłam i podpalałam.

WTECHNICE KOLAŻU I FROTAŻU

Warszawianka z urodzenia, w 1982 roku wydała album „Czas kamieni”, w którym przedstawiła żydowską sztukę nagrobną, głównie z terenów centralnej i wschodniej Polski. To efekt jej kilkuletniej peregrynacji z mężem – Stanisławem po cmentarzach, gdzie fotografowali ocalałe macewy. Książka została przetłumaczona na język angielski, niemiecki i francuski. W 1993 ukazała się poprawiona wersja pt. „A Tribe of Stones” (tylko po angielsku), zawierająca obszerny wstęp o symbolice nagrobnej.

Od 20 lat tworzy oryginalne wycinanki, inspirowane tradycją wycinanki żydowskiej. Zajmuje się też kaligrafią hebrajską, prowadzi wykłady na temat sztuki żydowskiej i warsztaty wycinanki w Centrum Kultury Jidysz w Warszawie oraz na imprezach i festiwalach związanych z kulturą żydowską. Swoje wystawy fotograficzne, odczyty i warsztaty miała nie tylko w Polsce, ale także w Stanach Zjednoczonych i Izraelu.

To właśnie ogrom zniszczeń i strat, który zaobserwowała i udokumentowała, skłonił ją do zajęcia się własną twórczością. Zresztą wycinanka żydowska jest bardzo starą sztuką. Poza tym, że wycinankami wyznawcy judaizmu bardzo chętnie zdobią ściany swoich domów, to wycinanki są też bardzo chętnie pokazywane nawet w synagogach – tłumaczy Iłona

czy „Dybuk” to jest jej własna interpretacja symboli żydowskich, gdzie miesza tę tradycyjną formę z nowoczesnymi formami plastycznymi. Używa np. techniki kolażu i frotażu, żeby stworzyć większą całość. Najpierw wzór musi być narysowany, potem zostaje bardzo misternie wycięty. Na niektórych wycinankach są nawet umieszczone hebrajskie napisy, które również są wycinane albo kaligrafowane przez autorkę. Natomiast spód Krajewska maluje oddzielnie i na ten malowany papier nakłada wycinankę.

BALSAMINKI I MENORA

W Muzeum im. Jacka Malczewskiego możemy zobaczyć 31 prac Moniki Krajewskiej. Uzupełnieniem dla nich jest historia radomskich Żydów od momentu powstania miasta do zakończenia II wojny światowej. Na wystawie „Płonące” znalazły się też przekazy ustne świadków dramatycznych wydarzeń z czasów okupacji hitlerowskiej. – Nasze muzeum nie ma wprawdzie zbyt wiele judaików, ale wybraliśmy te, które korespondują z pracami Moniki Krajewskiej – mówi Iłona Pulnar-Duszyk. – Pokazujemy więc dwie balsaminki, kubek kiduszowy, jad, czyli wskaźnik używany przy czytaniu Tory i jej sukienkę oraz trzy zwoje Tory. Są też chanuki, świeczniki szabasowe, menora, czy różnego rodzaju modlitewniki.

Autorzy wystawy postanowili też pokazać, na fotografii, aron ha-kodesz. W synagodze to szafa ołtarzowa w postaci ozdobnej drewnianej skrzynki służąca do przechowywania



Zdjęcie: Symon Wyłona

Pulnar-Duszyk, kuratorka ekspozycji „Płonące. Wycinanki Moniki Krajewskiej w dni życia, dni śmierci wpisane”. Wystawa w hołdzie ludności żydowskiej Radomia”. – Niektóre prace Moniki Krajewskiej, zwłaszcza mizrachy, czyli tablice na wschodnią ścianę są bliskie tradycyjnej formie, natomiast inne cykle: „Tatry”, „Psalmy”, właśnie „Płoną-

zwojów Tory, czyli rodaju; to jeden z najważniejszych elementów wyposażenia głównej sali modlitwy. Fotografia została zrobiona w synagodze włodawskiej, która jest jedną z piękniejszych i lepiej zachowanych w Polsce.

Wystawę „Płonące” w Muzeum im. Jacka Malczewskiego można oglądać do 30 kwietnia.

Na tropach kultury

Wypożyczamy w nich książki, chodzimy na wystawy czy koncerty albo uczestniczymy w organizowanych przez nie wydarzeniach. Instytucje kultury w swoim mieście mogłyby zapewne wymienić każdy mieszkaniec, ale czy znamy je naprawdę? W cyklu „Na tropach kultury” przybliżamy historię placówek kultury z regionu radomskiego, prezentujemy ich zbiory i opisujemy najważniejsze z organizowanych przez nie wydarzeń.

Jasieniec

Gminna Biblioteka Publiczna

Książnice publiczne mają w Jasięcu prawie stuletnią tradycję. Bibliotekę dla pracowników i mieszkańców utrzymywała np., w latach 1923-28, cukrownia Czersk. Księgozbiór liczył ok. 2 tys. tomów, a cukrownicy korzystali z niego bezpłatnie. Przy bibliotece czynna była także czytelnia z czasopismami. W międzywojniu funkcjonował też biblioteka parafialna, z ok. 1500 tomami.

Po wojnie, w lutym 1948 roku, Gminna Rada Narodowa w Jasięcu podjęła uchwałę o utworzeniu Gminnej Biblioteki Publicznej. Otwarto ją 26 kwietnia.

Początkowo opiekę nad księgozbiorem sprawował Jan Król, pracownik gminy, który udostępniał książki popołudniami, społecznie, po godzinach pracy. Księgozbiór, w liczbie 308 tomów, mieścił się w szafie, w jednym z pomieszczeń urzędu.

W roku 1953 bibliotekę przydzielono nowe pomieszczenie. Księgozbiór, w liczbie 1 tys. 982, z zamkniętych szaf trafił na otwarte półki. Placówka czynna była już trzy razy w tygodniu od godz. 11 do 18. Wiele się dzieje: konkursy gminne, seminarium bibliotekarskie, plenerowe kiermasze książki. W 1958 roku powstało Koło Przyjaciół Biblioteki, które wspierało bibliotekarzy w organizowaniu odczytów, wieczorów literackich i różnego rodzaju imprez czytelniczych. Odbywały się też pierwsze lekcje biblioteczne dla uczniów pobliskich szkół. Biblioteka była organizatorem lub współorganizatorem krajoznawczych wycieczek, m.in. do Krakowa, Wieliczki i Oświęcimia. Odbywają się plenerowe kiermasze książek i imprezy środowiskowe pod hasłem „Niedziela na wsi”.

W 1967 roku GBP otrzymała dwuizbowa siedzibę, o powierzchni 38 m. Natomiast w 1973 placówka, za całokształt działalności

kulturalnej, została uznana przez komisję wojewódzką w Warszawie za przodującą. Jej kierowniczką Leontyna Król odebrała okolicznościowy proporzeczek i nagrodę pieniężną.

W 1985 roku Gminna Biblioteka Publiczna została przeniesiona do nowego lokalu o powierzchni 43 m. Dziewięć lat później placówka

minacje dla gminy Jasieniec. Kolejne etapy konkursu odbywały się w Grójcu i Radomiu.

Bardzo ważnym wydarzeniem dla funkcjonowania Gminnej Biblioteki Publicznej w Jasięcu było otwarcie, w kwietniu 2005, nowej siedziby o powierzchni 190 metrów. „Po wielu latach ciasnoty bibliotekarze jasienieccy mogą rozwinąć skrzydła na ogromnej dla nich przestrzeni nowego, słonecznego lokalu” – czytamy na stronie GBP. – „To tutaj już swobodnie można organizować lekcje i spotkania biblioteczne, konkursy, przyjmować wycieczki



Fot. Gminna Biblioteka Publiczna w Jasięcu

rozpoczęła pracę w nowo wybudowanym budynku Urzędu Gminy. Przydzielono jej dwa pomieszczenia o powierzchni 48 metrów z nowymi biurkami, stolikami i fotelami. Jednak z relacji pracowników wynika, że pomieszczenia nadal były małe, ciasne, niedostosowane do prowadzenia spotkań. Trudno było poruszać się między ciasno ustawionymi półkami bibliotecznymi. Spotkanie z Joanną Papużką, autorką książek dla dzieci w 1997 roku trzeba było zorganizować w sali konferencyjnej UG.

Od roku 2001 Biblioteka Gminna w Jasięcu współorganizowała Ogólnopolski Mały Konkurs Recytatorski, przeprowadzając eli-

szkolne, zorganizować czytelnię internetową ze stanowiskami komputerowymi (co zostało uczynione w 2006 roku), a nawet – co wydaje się prozaiczne – udostępnić toaletę czytelnikom”.

Od roku 2014 GBP w Jasięcu to siedziba główna przy ul. Wareckiej oraz filia w Zbroszy Dużej, mieszcząca się w budynku szkoły podstawowej. I biblioteka główna, i jej filia nie tylko wypożyczają książki. Placówki organizują też różnego rodzaju wydarzenia kulturalne. Ponadto czytelniczy w Jasięcu mają zagwarantowany bezpłatny dostęp do Internetu.

NIKA

Spacerkiem po mieście

Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane



Powstało w maju 1945 roku jako oddział Centralnej Spółdzielni Budowlanej w Warszawie. Jego inicjatorem, organizatorem, a potem długoletnim dyrektorem był Józef Grzeczmarowski (1884-1976) – dwukrotny prezydent Radomia, działacz socjalistyczny i związkowy, poseł na Sejm II RP, na Sejm Ustawodawczy oraz Sejm PRL, od 2018 roku honorowy obywatel Radomia.

Siedzibą Spółecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego były pomieszczenia w kamienicy przy ul. Żeromskiego 61. Głównym zadaniem SPB było prowadzenie prac budowlanych i remontowych w Radomiu i północnych powiatach woj. kieleckiego, ale działalność rozpoczęło od najpilniejszej powojennej rzeczy – od odbudowy mostów. W 1946 roku prowadziło już różne prace remontowo-budowlane, a potem także budowlane. Pierwszy budynek mieszkalny w Radomiu firma postawiła przy ul. Sienkiewicza 9. W latach 1948-49 oddawała do użytku kolejne domy wielorodzinne – na Obozisku i Plantach. Stawiała także w Radomiu budynki użyteczności publicznej, m.in. internat Gimnazjum Przemysłowego Radomskich Zakładów Garbarskich.

Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane miało swoją placówkę w Starachowicach, budowało także w Warce i Puławach.

W marcu 1950 roku minister budownictwa powołał do życia państwowe przedsiębiorstwo – Centralny Zarząd Społecznych Przedsiębiorstw Budowlanych. Tych społecznych przedsiębiorstw, nad którymi centralny zarząd sprawował pieczę, powstało w całej Polsce 13. Radomski oddział był jednym z nich. Teren działania – woj. kieleckie. Zadaniem SPB było, jak czytamy w rozporządzeniu ministra, „prowadzenie wszelkich robót budowlanych oraz prowadzenie robót pomocniczych dla celów budownictwa”.

Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane w Radomiu przestało istnieć z końcem 1960. 1 stycznia 1961 zostało przekształcone w Radomskie Przedsiębiorstwo Budowlane. Podporządkowane zostało najpierw Kieleckiemu Zarządowi Budownictwa, a potem Kieleckiemu Zjednoczeniu Budownictwa. Zajmowało się robotami budowlano-montażowymi, ze szczególnym uwzględnieniem budownictwa mieszkaniowego oraz związanych z tym instalacji sanitarno-technicznych i elektrycznych. RPB prowadziło także produkcję materiałów budowlanych.

1 stycznia 1964 RPB zostało połączone z Przedsiębiorstwem Budownictwa Terenowego. Spowodowało to poszerzenie obszaru działalności – o powiaty: radomski, zwoleński, kozienicki, białobrzezki, częściowo szydlowiecki, starachowicki (Hża) i przysuski. RPB prowadziło działalność pod tą nazwą do 1978 roku. Wtedy to zostało włączone do Kombinatu Budowlanego w Radomiu jako Zakład Budowlano-Montażowy Nr 2.

NIKA

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA ŻYRANDOLI

WYBIERASZ 3 | PRZYMIERZASZ | ODDAJESZ TE,
W DOMU | W DOMU | KTÓRE CI NIE PASUJĄ

48 363 65 40 mirat.com.pl

Radom, ul. Toruńska 9



Nowe radiowozy

POWIAT GRÓJECKI. Komenda Powiatowa Policji ma trzy nowe radiowozy. Zostały kupione we współpracy z samorządami Grójca, Mogielnicy i Pniew.

– Zakup tych pojazdów został zrealizowany w ramach programu współfinansowania zakupów środków transportu dla policji. Program ten zakłada, że 50 proc. wartości stanowią fundusze przekazane przez samorząd, natomiast pozostałe 50 proc. to fundusze policji. W tym przypadku zakup aut był możliwy dzięki dofinansowaniu przez gminy Grójec, Mogielnica i Pniewy – informuje nadkom. Agnieszka Wójcik z grójeckiej policji.

Oficjalne przekazanie radiowozów odbyło się 9 stycznia na terenie Komendy Powiatowej Policji w Grójcu. Wzięli w nim udział burmistrz Grójca Dariusz Gwiazda, przewodniczący rady Karol Biedrzycki, burmistrz Mogielnicy Sławomir Chmielewski oraz wójt gminy Pniewy Ireneusz Szymczak. Samorządowcy przekazali kluczyki na ręce komendanta, mł. insp. Wojciecha Bednarskiego.

Warto dodać, że grójecki samorząd przeznaczył również pieniądze na remont budynku KPP i zorganizowanie służb ponadnormatywnych. W dodatkowym czasie funkcjonariusze patrolowali najbardziej zagrożone rejony miasta.

MK

Procedura trwa

JEDLNIĄ-LETNISKO. Miasto nie rezygnuje z budowy kładki na zalewie Siczki. Realizację inwestycji opóźniają sprawy związane z własnością gruntów.

Budowa kładki znalazła się w planach gminy na 2021 rok, ale pierwsze wzmianki na ten temat pojawiły się już kilkadziesiąt lat temu. Od tej pory ogłoszonych było kilka przetargów. Inwestycja dostała też dofinansowanie z budżetu samorządu woj. mazowieckiego.

– Inwestycja jest na etapie uzyskiwania pozwolenia na budowę, bo zmieniła się interpretacja przepisów. Tak, jak kilka lat temu uzyskiwaliśmy pozwolenie na budowę, mając posiadanie samoistne, to teraz musimy mieć własność. Wobec tego trwa procedura w sądzie, natomiast temat nie jest odłożony – tłumaczy burmistrz Piotr Leśnowolski.

Budowa kładki od lat budzi duże kontrowersje. Wielu mieszkańców uważa, że jest ona niepotrzebna. – Budowa tej kładki była zaplanowana już w 1976 roku. Mam gazetę z tego roku i artykuł, w którym jest opisana budowa zalewu wraz z kładką pieszo-rowerową, łączącą ul. Płużańskiego z drugim brzegiem – przypomina burmistrz.

Na budowie kładki mają zyskać okoliczni mieszkańcy. Dzięki temu skróci się droga z jednej strony zalewu na drugą. – Żeby dojść do obiektu sportowego czy do ul. Kolonka, trzeba pokonać 4,5 km dookoła, ruchliwą drogą wojewódzką bez chodnika. Natomiast z kładką skracamy drogę do 600 metrów – wyjaśnia Piotr Leśnowolski.

Według szacunków z 2021 roku przewidywana wartość inwestycji to 3 mln zł.

MK

Otwarte dla podróżnych

PIONKI. Z zabytkowego dworca Pionki i wybudowanego w latach 50. XX wieku dworca Pionki Zachodnie mogą już korzystać podróżni. Polskie Koleje Państwowe zakończyły przebudowę obu obiektów. – To dworce całkowicie różne, ale ich cechą wspólną jest to, że po przebudowie stały się komfortowe – twierdzi Ireneusz Maślany, członek zarządu PKP SA.

Obie inwestycje zostały zrealizowane w ramach Programu Inwestycji Dworcowych, z dofinansowaniem z funduszy unijnych – z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Przebudowa dworca w Pionkach objęła renowację historycznego, będącego pod opieką konserwatorską budynku. Został wybudowany w 1925 roku i jest przykładem tzw. stylu dworcowego w architekturze dworcowej. Dzięki inwestycji elewacja odzyskała historyczny wygląd i dawną perłowobiałą kolorystykę. Natomiast stylizowana na historyczną stolarka została pomalowana na zielono. Odtworzono również pierwotne detale architektoniczne w postaci np. atyk dachowych, a także naprawiono schody zewnętrzne. U szczytu fasady od strony miasta przywrócono symbol PKP z lat 20. XX wieku. Od strony peronów, tak jak dawniej, pojawiło się godło II Rzeczypospolitej Polskiej z datą budowy dworca. Wtedy stacja nosiła jeszcze nazwę Zagożdżon, którą zmieniono na Pionki dopiero w 1932. Dworzec po remoncie zyskał również iluminację.

Teraz na parterze znajduje się przestronny hol. Pozostawiono w nim elementy zabytkowe: kremową posadzkę z czerwonymi wstawkami, dwie kolumny czy drewnianą boazerię na ścianach. Pieczołowitej konserwacji poddane zostały drewniane wiatrołapy przy obu wejściach do poczekalni. Ciekawostką jest historyczny kaflowy piec, który przeszedł renowację. Hol po przebudowie jest w pełni ogrzewany i klimatyzowany, a także

wyposażony m.in. w ławki, elektroniczne tablice przyjazdów i odjazdów pociągów oraz mapę dotykową dworca. Na parterze znajdują się również toalety i niewielki lokal komercyjny. Natomiast na piętrze budynku są pomieszczenia do wynajęcia.

Metamorfozę przeszło również oto-



Fot. PKP PLK

czenie dworca. W pobliżu budynku od strony peronów wybudowana została wiatra rowerowa. W sąsiedztwie znalazły się też nowe ławki, kosze i oświetlenie; ułożono nowe chodniki.

Zupełnie inny styl ma drugi z przebudowanych dworców – Pionki Zachodnie, który powstał w latach 50. XX wieku bliżej centrum rozbudowującego się miasta. Elewacja budynku zyskała bardziej nowoczesny

charakter dzięki jasnej kolorystyce tynków, z którą współgrają żaluzje fasadowe w kolorze antracytowym. Nowością na elewacjach są podświetlane litery z nazwą dworca, a także zegary na fasadach od strony miasta i peronów. Bryła budynku poszerzona została na piętrze od strony

– Dworce Pionki i Pionki Zachodnie to kolejne inwestycje zrealizowane w ramach Programu Inwestycji Dworcowych w woj. mazowieckim. To dworce całkowicie różne, ale ich cechą wspólną jest to, że po przebudowie stały się one komfortowe i dostępne dla wszystkich podróżnych – mówi Ireneusz Maślany, członek zarządu Polskich Kolei Państwowych S.A.

Dzięki przebudowie dworce Pionki i Pionki Zachodnie stały się przyjazne osobom z niepełnosprawnościami i środowisku, ale również bezpieczne. Wyeliminowane zostały bariery architektoniczne; wprowadzono też szereg usprawnień, m.in. dla osób niedowidzących, takie jak ścieżki prowadzące, kontrastowa kolorystyka wnętrza czy oznaczenia alfabetem Braille'a. W budynkach pojawiły się również usprawnienia dla osób poruszających się na wózkach, w tym windy i podnośnik. Zamontowane zostały także nowoczesne systemy monitoringu, kontroli dostępu, sygnalizacji włamania i napadu oraz przeciwpożarowe.

Przebudowy dworców Pionki i Pionki Zachodnie to koszt odpowiednio 11,2 mln zł i 4,5 mln zł. Dokumentację projektową modernizacji dworca Pionki opracowała pracownia An Archi Group, a wykonawcą prac budowlanych była Korporacja Budowlana „Darco” Dariusz Żak. Projekt przebudowy dworca Pionki Zachodnie wykonała Safège S.A.S., a prace budowlane zrealizowało konsorcjum firm – TWD-BUD Toczyłowski i Wimaks Hińcza.

CT

Druhowie dobrze wyposażeni

REGION RADOMSKI. Mundury bojowe i czujniki bezruchu dla dwóch Ochotniczych Straży Pożarnych z powiatu lipskiego, a wcześniej defibrylatory AED i kamera termowizyjna dla pięciu OSP w gminie Szydłowiec – tak samorząd Mazowsza wspiera druhow.



Fot. UMWM

W połowie ubiegłego tygodnia strażacy z OSP w Lipsku otrzymali umundurowanie bojowe, natomiast do jednostki z Długowoli trafiły czujniki bezruchu, specjalistyczne obuwie, a także pompa szlamowa. – Ta pomoc jest jak najbardziej potrzebna, ponieważ lepiej wyposażone jednostki OSP to przede wszystkim szybsze i sprawniejsze działanie w akcjach ratowniczo-gaśniczych – twierdzi Jacek Wielorański, burmistrz Lipska. – Takie wsparcie ma istotny wpływ na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców naszego powiatu.

Łączny koszt przekazanego sprzętu to ponad 19 tys. zł, połowę kosztów zakupu wzięła na siebie samorząd woj.

mazowieckiego. – Udaje nam się doposażać jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z gminy Szydłowiec. Druhowie z OSP Szydłowiec, Wysoka i Wola Korzeniowa mogli się cieszyć z defibrylatorów AED i kamery termowizyjnej. Do OSP w Majdowie przekazano ubrania specjalistyczne, natomiast do strażaków z OSP w Jan-kowicach trafił przewód hydrauliczny.

– Te sprzęty są niesamowicie ważne i potrzebne, ponieważ ratują życie – informuje Artur Ludew, burmistrz Szydłowca. – W tym roku przy użyciu środków z budżetu samorządu woj. mazowieckiego kupiliśmy nowy pojazd, a także zrobiliśmy remont remizy w OSP Wysoka.

Także zakup tego sprzętu był możliwy dzięki pieniądзом z budżetu samorządu woj. mazowieckiego. – Dobrze wyposażona jednostka wpływa na bezpieczeństwo nas wszystkich – stwierdził Rafał Rajkowski.

Jednostka OSP w Wysokiej to 34 czynnych strażaków ochotników, którzy rocznie wyjeżdżają na ratunek średnio 80 razy.

– Te sprzęty są niesamowicie ważne i potrzebne, ponieważ ratują życie – informuje Artur Ludew, burmistrz Szydłowca. – W tym roku przy użyciu środków z budżetu samorządu woj. mazowieckiego kupiliśmy nowy pojazd, a także zrobiliśmy remont remizy w OSP Wysoka.

Także zakup tego sprzętu był możliwy dzięki pieniądзом z budżetu samorządu woj. mazowieckiego. – Dobrze wyposażona jednostka wpływa na bezpieczeństwo nas wszystkich – stwierdził Rafał Rajkowski.

Jednostka OSP w Wysokiej to 34 czynnych strażaków ochotników, którzy rocznie wyjeżdżają na ratunek średnio 80 razy.

WERONIKA SADOWSKA

Budżet przyjęty

ZWOLEŃ. Radni jednogłośnie przyjęli projekt budżetu na 2024 rok. Na inwestycje miasto wyda 25 mln zł.

Dochody zaplanowano na poziomie 86 mln 353 tys. zł, a wydatki to 90 mln 994 tys. zł. Blisko 25 mln zł zarezerwowano na inwestycje. Wśród nich dużą część stanowią te związane z drogownictwem. Będzie przebudowa ulic Puławskiej i Sportowej, a także drogi gminnej w miejscowości Podborek. Nie zapomniano również o rozbudowie oświetlenia ulicznego i utwardzeniu dróg w sołectwach.

W sektorze edukacji kluczowym projektem jest opracowanie dokumentacji projektowej na budowę żłobka w Zwoleniu. Samorząd kupi też nowy autobus szkolny. W zakresie gospodarki ściekowej planuje się rozbudowę i przebudowę miejskiej oczyszczalni ścieków oraz rozbudowę kanalizacji i sieci wodociągowych.

Gmina będzie też inwestować w rozwój infrastruktury rekreacyjnej i sołectw, w tym w zagospodarowanie terenu wokół miejskiego zalewu. Powstanie tu atrakcyjne miejsce dla mieszkańców i turystów.

CT



KALENDARZ PROJEKCJI 19 I – 25 I 2024

19 – 20 I (piątek – sobota)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

- 13.30 – EKIPA Z DŻUNGLI. MISJA RATUNKOWA, animowany, Francja, dubbing, od 6 lat (premiera)
15.15 – Filmy dla dzieci – AKADEMIA PANA KLEKSA cz. I, Polska, fantasy, od 9 lat
17.30 – POWSTANIEC 1863, Polska, od 13 lat
19.45 – BĘDZIE LEPIEJ, Francja, od 15 lat (premiera)

21 I (niedziela)

- 14.30 – EKIPA Z DŻUNGLI. MISJA RATUNKOWA, animowany, Francja, dubbing, od 6 lat (premiera)
16.15 – SZTUKA NA EKRAŃ – POCAŁUNEK KLIMTA. O OBRAZACH MISTRZA SECESJI WIEDEŃSKIEJ, dokumentalny, Wielka Brytania, od 15 lat
18.00 – Filmy dla dzieci – AKADEMIA PANA KLEKSA cz. I, Polska, fantasy, od 9 lat
20.00 – BĘDZIE LEPIEJ, Francja, od 15 lat (premiera)

22 I (poniedziałek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

- 11.15 – Filmy dla dzieci – AKADEMIA PANA KLEKSA cz. I, Polska, fantasy, od 9 lat
13.30 – EKIPA Z DŻUNGLI. MISJA RATUNKOWA, animowany, Francja, dubbing, od 6 lat (premiera)
15.15 – BĘDZIE LEPIEJ, Francja, od 15 lat (premiera)
17.30 – Dyskusyjny Klub Filmowy – CHŁOPIEC I CZAPLA, animowany, Japonia, od 13 lat (premiera)
20.00 – POWSTANIEC 1863, Polska, od 13 lat

23 I (wtorek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

- 11.30 – Filmy dla dzieci – AKADEMIA PANA KLEKSA cz. I, Polska, fantasy, od 9 lat
13.45 – EKIPA Z DŻUNGLI. MISJA RATUNKOWA, animowany, Francja, dubbing, od 6 lat (premiera)
15.30 – Dyskusyjny Klub Filmowy – CHŁOPIEC I CZAPLA, animowany, Japonia, od 13 lat (premiera)
17.45 – POWSTANIEC 1863, Polska, od 13 lat
20.00 – BĘDZIE LEPIEJ, Francja, od 15 lat (premiera)

24 – 25 I (środa – czwartek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

- 13.30 – Filmy dla dzieci – AKADEMIA PANA KLEKSA cz. I, Polska, fantasy, od 9 lat (25 I ostatni dzień)
15.45 – EKIPA Z DŻUNGLI. MISJA RATUNKOWA, animowany, Francja, dubbing, od 6 lat (premiera)
17.30 – POWSTANIEC 1863, Polska, od 13 lat (25 I ostatni dzień)
19.45 – BĘDZIE LEPIEJ, Francja, od 15 lat (25 I ostatni dzień)

Informacje pod nr tel. (48) 383 60 77, (48) 386 16 60, a także na stronie internetowej www.mcswelektrownia.pl

Kontakt
tel. +48 383 60 77, +48 386 16 60
kasa@mcswelektrownia.pl

Godziny otwarcia
poniedziałek – od pół godziny przed pierwszym seansem do rozpoczęcia ostatniego seansu
wtorek – czwartek od godz. 10.00 do rozpoczęcia ostatniego seansu
sobota i niedziela – od godz. 12.00 do rozpoczęcia ostatniego seansu
w wakacje kasa czynna na pół godziny przed pierwszym seansem do rozpoczęcia ostatniego seansu.
CENY BILETÓWtani poniedziałek – 13 zł wtorek–czwartek – 17 złpiątek–niedziela – 20 zł bilet grupowy (powyżej 5 osób w dowolny dzień) – 15 zł filmy dla dzieci – 15 zł bilet grupowy dla dzieci (powyżej 5 osób w dowolny dzień) – 13 zł pokazy przedpremierowe (bez względu na dzień i formę prezentacji) – 23 zł Sztuka na Ekranie – pokazy specjalne – 26 zł Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej – 1 film – 12 zł bilet prezent – jest to jednoosobowe zaproszenie do kina na dowolny seans filmowy, oprócz pokazów: specjalnych, przedpremierowych i Sztuki na Ekranie, czas wykorzystania – 3 miesiące od daty zakupu, cena 20 zł

REPERTUAR



Projekty specjalne

Helios na scenie: Śnieżne Boże Narodzenie z ANDRÉ RIEU (2D/napisy – od 7 lat) – 21.01, godz. 15.00
Helios Anime: Chłopiec i czapla (2D/napisy – od 13 lat) – 20.01 i 21.01, godz. 14.15

Kino Konesera: How to Have Sex (2D/PL – od 15 lat) – 22.01, godz. 18.00

Filmowy Uniwersytet Trzeciego Wieku: Klub cudownych kobiet (2D/napisy – od 15 lat) – 24.01, godz. 17.00

Kultura Dostępna: Chłopi (2D/PL – od 15 lat) – 25.01, godz. 18.00

Premiery

Biedne istoty (2D/napisy – od 18 lat)

Ekipa z dżungli (2D/dubbing – od 4 lat)

Pies i Robot (2D/dubbing – b.o.)

Pozostałe tytuły

Fuks (2D/PL – od 15 lat)

Pieprzyć Mickiewicza (2D/PL – od 13 lat)

Pszczelarz (2D/napisy – od 15 lat)

Wyspa Puffinów. Nowi przyjaciele (2D/dubbing – b.o.)

Akademia Pana Kleksa (2D/dubbing – od 7 lat)

Wyfrunięci (2D/dubbing – b.o.)

Aquaman i zaginione królestwo (2D/dubbing, 2D/napisy – od 13 lat)

Wonka (2D/dubbing – od 10 lat)

Gorącą premierą tego tygodnia jest „Pies i Robot”. Film opowiada o nowojorskim czworonogu, który znajduje nietypowego przyjaciela – Robota. Dzięki niemu ma już z kim grać w gry wideo, jeździć na rolkach w Central Parku i spędzać popołudnia. Niestety Robot ulega awarii, a zdeterminowany Pies za wszelką cenę stara się go uratować. Włamuje się nawet na plażę, przez co trafia za kratki! Animacja jest pozbawiona dialogów i wyróżnia się nawiązaniem do estetyki lat 80., dzięki czemu powinna spodobać się nie tylko najmłodszej publiczności.

Z pożółkłych szpalt

Koniec feryj akademickich

W bieżącym tygodniu rozpoczynają się wykłady na wyższych uczelniach po ferjach Bożego Narodzenia. W związku z tem w ub. niedzielę i poniedziałek wyjechało z Radomia kilkaset akademików. Pociągi dalekobieżne były całkowicie przepełnione.

*Ziemia Radomska nr 8,
11 stycznia 1933*

Zaginął pan Sienek

Felicja Sienkowska zam. w Radomiu przy ul. Mireckiego 64 zawiadomiła policję, że jej mąż Jan Sienek, lat 39, był buchalterem gazowni miejskiej w Radomiu, wyszedł w dniu 4 bm. w godzinach rannych z domu i dotychczas niepowrócił. Sprawa przedstawia się o tyle „zagadkowo”, że „zaginiony” miał przy sobie 900 złotych w gotówce.

*Ziemia Radomska nr 8,
11 stycznia 1933*

Co gotować jutro Smaczny, pożywny, a tani obiad

2 główki włoskiej kapusty, 1/2 kg. ziemniaków, 1/2 kg. wieprzowiny z górnicy. Wszystko pokrajać i przez 1 1/2 godziny w rosole sporządzonym z 3 MAGGI'ego kostek buljonowych gotować razem z 1 filiżanką ryżu, 1 średnią pokrojoną cebulą, szczyptą kminku i szczyptą pieprzu.

Na życzenie wysyłamy chętnie książkę kucharską, zawierającą liczne wypróbowane, tanie przepisy.

*Ziemia Radomska nr 11,
14 stycznia 1933*

Ujęcie indyko-kuropierzo kradów

Policja ujęła złodziei: Jana Sikorę ul. Szeroka 6, który dokonał kradzieży pierzyn i poduszek na szkodę Marji Perlińskiej ul. Szeroka 12, Józefa Popławskiego ul. Nowy Świat 69 za kradzież kur z drwalni podwórza przy ul. Szwarczkowskiej 26 należących do Wiktorji Janowskiej i Stanisława Rutkowskiego ul. Poprzeczna 13, oraz Stanisława Jaworskiego ul. Poprzeczna 21 którzy skradli drób wart. około 100 zł. należący do Katarzyny Kowalskiej.

Przekazano ich władzom sądowym.

*Ziemia Radomska nr 11,
14 stycznia 1933*

Ceny cukru w Radomiu

Ponieważ cena hurtowa cukru została ustalona na 1 zł. 24 grosze za kg., więc w detalu doliczając godziwy zysk kupcy mogą sprzedawać kilogram cukru od 1 zł. 25 gr. do 1 zł. 28 gr.

Pobieranie wyższych cen jest lichwą i o żądaniu wyższych cen należy niezwłocznie zawiadomić komisariat policji.

*Ziemia Radomska nr 5,
6 stycznia 1935*

Bacność łyżwiarze

W dniu 10.I.35 r. zostaje otwarta ślizgawka na Placu Sportowym Kolejowego Przystosobienia Wojskowego za stacją kolejową w Radomiu. Ślizgawka będzie czynna całe dni. Przejście koło Wytwórni Broni przez przejazd kolejowy. Ceny biletów dla dorosłych 25 gr., dla młodzieży i uczni 15 gr., i dla członków K. P. W. 10 gr. Szatnia od osoby 5 gr.

Sala – poczekalnia dobrze ogrzana. Plac dobrze oświetlony.

*Ziemia Radomska nr 7,
9 stycznia 1935*

Okradzenie dyrektora Banku Gosp. Kraj.

RADOM 14.I. W nocy z dnia 12 na 13 bm. w szatni restauracji „Rzym” zginęło futro, czapka, szalik i rękawiczki, łącznej wartości 2000 zł, – własność p. Kazimierza Jastrzębskiego, dyrektora BGK. w Radomiu, który w tym czasie znajdował się na sali na wieczorze, organizowanym przez LOPP.

Złodziejem okazał się Marjan Malczewski, Żytnia 7 – do przychwycenia i odebrania łupu przyczyniła się jego nadzwyczajna beczelność.

Jak opowiadają bowiem świadkowie – złodziej zdjął w szatni swoje palto, po pewnym czasie ubrał się w skradzione futro i wyszedł. Po tem, sądząc, zresztą słusznie, że pozostawione przezeń posłużą do wykrycia sprawcy – wrócił po nie – nie przewidując, że tymczasem kradzież wyjdzie na jaw.

Policja łup odebrała, sprawcę zaś przekazała do dyspozycji sędziego śledczego.

*Ziemia Radomska nr 12,
15 stycznia 1935*

				8						5									1
			1	7						8				4					5
	6								4	2								2	3
	5			6		3					7	9		4	5				6
1	2					3	6						6					1	
7						2								9					2
				9	5	1	8			6				3					
				2						7					2			1	7
						6													
										6	5		7	9					4

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA



KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520

Dwa zwycięstwa

Koszykarze HydroTrucku Radom w ostatnich dniach wygrali dwa pojedynki ligowe – w Radomiu z rezerwami Śląska i w Krakowie z AZS AGH.

Ostatnie dni przyniosły dwa zwycięstwa koszykarzom HydroTrucku Radom. W minioną sobotę podopieczni Roberta Witki mierzyli się z rezerwami Śląska Wrocław, które w tym sezonie są drużyną z czołówki tabeli Bank Pekao 1. Ligi. Przed meczem 19. kolejki drużyna z Dolnego Śląska miała na koncie 14 zwycięstw i tylko trzy porażki i była faworytem meczu z HydroTruckiem. Radomianie jednak pod złotym sufitem przy ul. Narutowicza 9 pokazali charakter.

Już po pierwszej kwarcie podopieczni Roberta Witki 25:12. Świetną skuteczność prezentował Darren Williams. Amerykanin zdobył w tym starciu aż 32 punkty. Do przerwy gospodarze prowadzili 50:42, ale potem wrocławianie odrobili straty, a nawet wyszli na prowadzenie (65:66). HydroTruck jednak nie złożył broni, wrócił do dobrej gry i ostatecznie zwyciężył 95:84.

Następny mecz radomianie rozegrali już 17 stycznia, kiedy to wybrali się do Krakowa. Byli faworytem star-

cia z AZS-em AGH Kraków, który jest w tabeli trzeci od końca. Początek spotkania nie potoczył się jednak po myśli radomian. Gospodarze po 10 minutach prowadzili bowiem 27:14. Jednak HydroTruck powoli zaczął odrabiać stratę i do przerwy przegrywał już 44:53.

Zespół z Radomia do remisu doprowadził na pięć minut przed końcem trzeciej kwarty (58:58). Na początku ostatniej ćwiartki znowu na prowadzenie, i to ośmiopunktowe, wrócił AZS (74:66). Goście jednak nie złożyli broni. Punktowali Mikael Laihonen i Bartosz Ciechociński i ostatecznie HydroTruck zwyciężył 86:81.

Podopieczni Roberta Witki po 20 meczach mają bilans 10 zwycięstw i 10 porażek i zajmują 11. miejsce. W 21. kolejce HydroTruck zagra w Radomiu z MKKS Żakiem Koszalin. Mecz ten zaplanowany jest na sobotę, 20 stycznia i rozpocznie się o godz. 20.

MN

Głuszak trenerem Moya Radomki

W Moya Radomce Radom zmiana trenera – Stefano Micolię zastąpił dotychczasowy drugi szkoleniowiec radomskiej drużyny, Jakub Głuszak.

Stefano Micoli objął Moya Radomkę Radom przed rozpoczęciem obecnego sezonu. Poprowadził zespół w 14 spotkaniach Tauron Ligi i jednym Tauron Pucharu Polski. Zanotował siedem zwycięstw i osiem porażek. Kontrakt

doświadczenie. Mamy nadzieję, że podola swoim obowiązkom i wyprowadzi Radomkę na prostą. Nie jesteśmy jeszcze na straconej pozycji w walce o zakładane cele – twierdzi Łukasz Kruk, dyrektor Moya Radomki Radom.



Fot. archiwum oszczędnielidze.pl

z Micolim został rozwiązany za porozumieniem stron.

– Przed sezonem, budując drużynę zakładaliśmy trochę inny wynik, niż ten obecny. Zdajemy sobie sprawę, że na miejsce w tabeli i na zwycięstwa składa się wiele czynników i wszystko to analizujemy. Niemniej jednak wspólnie doszliśmy do wniosku, że ta obrona droga się nie sprawdza i osiągnięte wyniki nie zadowolają zarówno nas, jak i sztabu, zawodniczek czy kibiców. Dlatego zdecydowaliśmy, że nasze drogi rozejdą się właśnie w tym momencie sezonu – mówi Thomas Renard-Charadin, prezes Radomki.

Nowym szkoleniowcem radomskiej drużyny został Jakub Głuszak, dotychczasowy drugi trener. – Chcemy tą zmianą dać drużynie impuls do poprawy gry. Kuba zna zespół, zna środowisko, ma swoje plany na Radomkę. Jest też trenerem, który ma na koncie

Głuszak wcześniej, zanim przed sezonem 2022/23 dołączył do Radomki jako drugi trener, pracował w Grocie Budowlanych Łódź i Chemiku Police. W swoim CV ma także pracę w węgierskiej Vasas Óbuda Budapeszt i tamtejszej kadrze narodowej. Głuszak jest obecnie selekcjonerem kadry Polskiej kobiet do lat 21.

Przypomnijmy: Moya Radomka Radom po 14 meczach sezonu 2023/24 zajmuje szóstą lokatę w Tauron Lidze. Ponadto radomianki odpadły z Tauron Pucharu Polski już na etapie 1/8 finału, po porażce z Energią MKS-em Kalisz.

W następnej serii gier w Tauron Lidze radomianki pojedną do Polic na mecz z Grupą Azoty Chemikiem, czyli obecnym liderem rozgrywek. Początek tego starcia w niedzielę, 21 stycznia o godz. 20.30.

MICHAŁ NOWAK

Zaczęli rundę od porażki

W pierwszym meczu drugiej rundy fazy zasadniczej PlusLigi Enea Czarni Radom przegrali u siebie z Bogdanką LUK Lublin 0:3. W sobotę zagrają na wyjeździe z Treflem Gdańsk. Radomianie w dalszym ciągu zamykają stawkę.



Fot. Aleksandra Podolska

w końcówkach, tak w tym było odwrotnie i mieliśmy problemy na początku setów. Myślę, że to zaważyło na wyniku – mówi Wiktor Rajsner, środkowy Czarnych.

W następnych tygodniach terminarz ligowy nie oszczędza radomian, których czekają spotkania z zespołami z górnej połowy tabeli. – Wszystko jest możliwe, dopóki piłka w grze. Nikt nie powiedział, że np. w Rzeszowie czy Gdańsku od razu jesteśmy na przegranej pozycji. Oczywiście nasza pozycja w tabeli pokazuje, jak to może wyglądać, aczkolwiek nie skreślałbym nas już na samym początku – mówi Rajsner.

Co według środkowego radomianie muszą poprawić, aby zacząć gonić resztę stawki? – Musimy ustabilizować przyjęcie. Wtedy będzie nam łatwiej grać środkami i gubić blok. Jeśli gra się na wysokiej piłce czy na piłce poza trzecim metrem, to wiadomo, że wtedy pozostaje w ofensywie prosta gra skrzydłami, a wtedy trudno przebić się przez blok – zaznacza Wiktor Rajsner.

Enea Czarni Radom w dalszym ciągu zamykają stawkę z dorobkiem zaledwie sześciu punktów. W 17. kolejce radomianie zagrają w Gdańsku z tamtejszym Treflem, który obecnie zajmuje szóstą lokatę w tabeli PlusLigi. Początek spotkania w sobotę, 20 stycznia o godz. 20.30.

● MICHAŁ NOWAK

Mecz z Bogdanką LUK otwierał rundę rewanżową w PlusLidze. W pierwszej kolejce sezonu radomianie gładko przegrali na wyjeździe 0:3. Podobnie było w starciu 16. kolejki. W premierowej odsłonie ekipa z Lublina bardzo szybko wypracowała sobie dużą przewagę (7:14, 9:17). W szeregi przyjezdnych wkradło się trochę rozprężenia, a trener Czarnych, Waldo Kantor próbował rotować składem. Wprowadził Igora Gnieckiego, Bartosza Gomułkę czy Konrada Formę. Zryw radomian pozwolił im doprowadzić do emocjonującej końcówki. Ostatecznie jednak to Bogdanka LUK była lepsza, wygrywając do 23.

W radomskim zespole na parkiecie pozostali zmiennicy. Goście znowu szybko wypracowali przewagę (3:7). W dalszej fazie tej odsłony obraz gry za bardzo nie uległ zmianie i Bogdanka wygrała do 22. W trzeciej partii na plac gry wrócili Serbowie – Vuk Todorović i Nikola Meljanac. Gospodarze prezentowali całkiem niezłą skuteczność w ataku, to pozwoliło im nawet wyjść na dwupunktowe prowadzenie (11:9). Szybko jednak Czarni tę przewagę stracili i znowu inicjatywę przejął zespół z Lublina (15:18). Niespodzianki nie było i przyjezdni wygrali do 23 i w całym meczu 3:0.

– O ile w poprzednim meczu w Lublinie (przegrany przez Czarnych 0:3 – przyp. autor) nie szło nam

Wylecieli do Turcji

Piłkarze Radomiaka Radom w czwartek wylecieli na zgrupowanie do tureckiego Belek. Spędzą tam niespełna dwa tygodnie. Podopieczni Macieja Kędziorka w planach mają dwa sparingi z przedstawicielami serbskiej ekstraklasy. W minioną sobotę rozegrali natomiast mecz kontrolny z Widzewem Łódź.

Radomiak wznowił treningi po zimowej przerwie w ubiegły wtorek. Po niespełna półtora tygodnia treningów w Radomiu, „Zieloni” udali się na zgrupowanie do tureckiego Belek. Tam spędzą 12 dni; mają w planach rozegranie dwóch sparingów z serbskimi zespołami: FK Novi Pazar i FK Napredak Kruseva.

– Pressing wysoki i niski oraz obrona pola karnego – to są rzeczy, nad którymi będziemy dużo pracować w tym okresie przygotowawczym. Tu sporo możemy jeszcze poprawić. Będziemy też pracowali nad rozwiązaniami ofensywnymi i asykuracją – mówi Maciej Kędziorek, trener Radomiaka Radom.

W zimowym okienku transferowym w Radomiaku zaszło kilka zmian kadrowych. Odeszli obrońca Helder Sa i skrzydłowy Edi Semedo. Dołączył z kolei pomocnik Vagner Dias. To dziesięciokrotny reprezentant Repu-

bliki Zielonego Przylądka. W swojej karierze zdobył jednego gola. Jest wychowankiem portugalskiego Gil Vicente. Potem grał we francuskich St. Etienne, AS Nancy i FC Metz, szwajcarskim FC Sion, a sezon 2022/23 spędził w belgijskim RFC Seraing. Podpisał kontrakt z Radomiakiem do 30 czerwca 2026 roku.

– Vagner nie grał pół roku w piłkę i potrzebuje trochę czasu, żeby się odbudować, ale też poznać nasze mechanizmy gry. Tych wymagań jest sporo, zwłaszcza gra w obronie, pressing czy zachowanie po stracie. Jestem jednak dobrej myśli. Grał w dość intensywnych ligach, takich jak francuska czy belgijska i spodziewam się, że za miesiąc czy półtora będzie pracował już na takiej intensywności, jakiej od niego wymagamy – twierdzi Maciej Kędziorek.

Jeszcze zanim radomianie wylecieli na zgrupowanie do Turcji, rozegrali w kraju sparing z Widzewem Łódź.

Zakończył się on remisem 2:2. Rywale wyszli na prowadzenie w 19. minucie, po trafieniu Dawida Tkacza. Radomiak szybko odrobił stratę, bo cztery minuty później gola zdobył Lisandro Semedo. Do przerwy było 1:1. Na drugą połowę oba zespoły wyszły w mocno zmienionych składach. Po nieco ponad kwadransie gry w drugiej części spotkania, ponownie na prowadzenie wyszedł Widzew, a autorem bramki był Ignacy Dawid. Ten stan nie potwał zbyt długo, bo już w 67. minucie do remisu doprowadził Leonardo Rocha, który do siatki trafił po strzale głową. Więcej goli już nie było.

Po powrocie ze zgrupowania Radomiak ma zaplanowany jeszcze sparing z Motorem Lublin 2 lutego. Pierwszy mecz ligowy po przerwie zimowej podopieczni Macieja Kędziorka rozegrają 10 lutego – na wyjeździe z Cracovią.

MICHAŁ NOWAK

radio

re**re**rd

SŁUCHAJ NA 106,2 FM

RODZIME

RADIO!

www.radiorekord.pl